



NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. - ZAŁOŻONY W 1920 ROKU "LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LAT. - FUNDADO EM 1920

ROK 37 Curitiba - 15 SIERPNI - (Agosto) - | N.º 33 | 1962

U THANT Z WIZYTĄ W BRAZYLII

POZYCJA ONZ W ŚWIECIE - ONZ STRÓŻEM POKOJU DZIESIĘCIOLETNI PLAN ONZ

U Thant, generyalny Sekretarz Organizacji Narodów Zjednoczonych, bawiąc z oficjalną wizytą w Brazylii, pojeżdżony był przez władze państwowe z największymi honorami. Nic w tym dziwnego. U Thant bowiem reprezentuje Organizację, która w ostatnich latach zdołała utrzymać swą pozycję w świecie, dzięki działalności swych sekretarzy, jak tragicznie zmarłego Dag Hammarskjölda i obecnego - U Thanta. Wysoki tych dwóch mężów stanu, ich poświęcenie się dla sprawy pokoju światowego, ich bezstronność i energiczne stanowisko w wielu konfliktach międzynarodowych i poszczególnych państw wybitnie wzmożono prestiż ONZ.

Organizacja Narodów Zjednoczonych zgasiła płomień wojny między Izraelem a Egiptem, między Egiptem a Anglią (sprawa kanału Sueskiego); Położyła kres wojnie domowej w Kongo, używając oddziałów międzynarodowych, oraz doprowadziła do porozumienia trzech partii wojujących w Laosie. Potępiła także próby nuklearne przeprowadzane przez Stany Zjednoczone i Rosję Sowiecką.



U Thant jest Birmańczykiem. Jego ojczyzna - Birmania - uzyskała niepodległość w roku 1948. Z zawodu profesor i dziennikarz. Zajmował stanowisko sekretarza Ministerstwa Informacji. U boku premiera U Nu wziął on udział w wielu konferencjach międzynarodowych. U Thant jest ojcem 2-ga dzieci i wyznaje religię buddyjską.

wionym. Wszystko zależy od decyzji i dobrej woli narodów zamożnych, by wesprzeć tych, którzy z powodu różnych okoliczności nie mogą

akcję nad rozwojem ekonomicznym państw zyczących na niskiej stopie materialnej i kulturalnej. Nowe odkrycia na polu wiedzy odkrywają nowe możliwości dla międzynarodowego przemysłu i han-

UBIEGŁY TYDZIEŃ W POLITYCE ŚWIATOWEJ

NAJWAŻNIEJSZYM WYDARZENIEM: DWÓCH ASTRONAUTÓW SOWIECKICH - W PRZESTWORZACH

Rosja Sowiecka wystrzeliła w przestrzwo dwie rakiet kosmiczne, kierowane przez Nikolajewa - rakietę "Wostok III" i przez Popowicza - rakietę "Wostok IV". Obydwaj astronauta przetrwali w przestrzwoach w ciągu kilku dni, okrążając ziemię kilkadziesiąt razy. Istnieje możliwość pararegularnego spotkania się tych dwóch rakiet, co umożliwiłoby przysiadkę Popowicza z "Wostoku IV" na "Wostoku III". Gaby przewidziano to się spełniło, astronauta sowiecy dokonali by wycieczki, który przyspieszył by znacząco najbliższą podróż kosmiczną na księżyc, odkadłana na koniec 1963 roku. Tak Nikolajew jak Popowicz są w stałym kontakcie ze sobą i z ziemią, opisując dokładnie wszystkie szczegóły lotu. Mają oni wyznaczone godziny na odzywianie się, na spoczynki itd. Przypuszcza się, że nadzwyczajne powiększenie amerykańskiego satelity "Telstar" przesyłającego programy telewizyjne z kilku kontynentów, przyspieszyły obecne loty kosmiczne, by nie zdaowało się, że Rosja zostaje w tyle za USA.

od dłuższego czasu większość generałów armii argentyńskiej żądało ustąpienia ministra Wojny, ponieważ wykazał zbyt dużą pobłażliwość wobec elementów lewicowych. Polityka ta uważana jest przez wojskowych za niebezpieczną, tym bardziej, że komunisty i peronisci pragną utworzyć wspólny front przeciw prezydentowi Guido. Wobec takiej postawy części armii, minister Loza podał się do dymisji, ale reszta członków pozostała na swym stanowisku. Napęcie i rozdwojenie wśród armii jeszcze nie ustąpiło.

Między Anglią a Izraelem nastąpiło zaostrezenie stosunków dyplomatycznych wywołane wypadkiem z amerykańskim szpiegiem Robertem Soblen. Soblen został przetrzymany na dożywotnie w USA zasądzonego za szpiegostwo na rzecz Sowieców. Zdołał on jednak uciec samolotem do Izraela licząc na poparcie swego brata będącego wysokim wojskowym w Izraelu. Jednakże rząd Izraela nie udzielił mu azylu i odesłał go na życzenie do Anglii. Ale i tu Soblen nie znalazł schronienia, ponieważ rząd angielski rozstrzygnął, że samolot izraelski, co przyzwoliło szpiega do Anglii, powinien odwieść go do Stanów Zjednoczonych. Pilot izraelski zbiegł jednak odmówił tego, twierdząc, że miał rozkaz odstąpić Soblena tylko do Anglii. Cała ta sprawa przyjęła nieprzyjemny obrót i niewiadomo, jak się skończy.

Niezwykłą aferę szpiegowską wykryto w wielkiej fabryce austriackiej "Pionsee" w Tyrolu, wyrabiającej dla Zachodu wysoko wartościową stal używaną do pocisków rakietowych oraz reaktorów nuklearnych. Sposób wyrabiania tej stali zachowywano w wielkiej tajemnicy. Dochożona policja nie wszczęła już w 1961 roku, ustalili, że kradzieży próbki stali dokonali trzech pracowników fabrycznych, którzy sprzedawali je za wysoką cenę wywiadowi bloku wschodniego. W aferze zamieszany był Niemiec - Rudolf Gaisenhofer, zabity przez policję austriacką, Polak - Willy Camtricki, który zdołał uciec bez śladu oraz jego pomocnik - Otto Poeschl, dawny przemysłowiec, aresztowany ostatnio przez agentów policyjnych. Podobną akcję szpiegowską wykryto we włoskich fabrykach "Pirelli", "Marrelli" i "Terini", gdzie ważne tajemnice o charakterze wojskowym wykradzione zostały przez wyspecjalizowanyc h szpiegów działających również na korzyść bloku sowieckiego. Akcja wywiadu austriackiego i włoskiego jest jeszcze w toku.

Potężny szereg bitnych Kurdów, zamieszkujący góliste obszary Iraku, leżące wzdłuż granicy z Persją, buntował się przeciw dyktatorskiemu rządowi gen. Kassem pod wodzą Mustafy Barzani. Wybuch buntu poprzedziła akcja szefa religijnego Kurdów "Mullah", który już w początkach czerwca do prosił Organizację Narodów

★ Do Brazylii przybył na występ amerykański zespół chorozy - "Friendship" złożony z 77 śpiewaków, uczniów gimnazjalnych. Zabawia on w Brazylii 12 dni.

★ Stosownie do "Aliansu dla Postępu" Stany Zjednoczone udzieliły małej Brazylii pożyczki w sumie 100 milionów dolarów w ciągu najbliższych dwóch lat, przeznaczony na budowę drugiej szosy asfaltowej między Rio i São Paulo oraz 3 tys. km. dróg, łączących poszczególne stany w Nordeste.

★ W Północnej Paranie liczbamieszkańców wzrosła podwojnie w ciągu ostatnich 10 lat. Wszystko wskazuje na to, że "Alians dla Postępu" zainteresuje się budową szosy asfaltowej: Paranaçu i Poz do Igacu.

★ Wspólna nota czterech partii: PSD, UDN, PSP i PL potępia wszelkie debaty polityczne na temat plebiscytu w sprawie wprowadzenia systemu prezydenckiego w Brazylii, zaznaczając, że artykuły Konstytucji powinny być bezwzględnie zachowane.

★ Jednakową kartę wyborczą użyje się na całym terytorium Brazylii podczas październikowych wyborów. Tak postanowił Najwyższy Trybunał Wyborczy. Blizsze szczegóły w następnym numerze "Ludu".

★ Belo Horizonte, stolica Minas Gerais, liczy obecnie 260 tysięcy wyborców, według danych statystycznych, ogłoszonych przez Trybunał Wyborczy.

★ Ney Braga, przemawiając do 500 szefów wyborczych, oświadczył dramatycznie, że woli umrzeć, niż widzieć Brazylię komunistyczną. Na tym spotkaniu okazało się, że Kurytyba posiada 150 tysięcy wyborców.

★ Liczba deputowanych federalnych wybranych pod koniec najbliższych wyborów dojdzie do 408 zamiast 328, jak to było dotychczas. Reprezentantów oni będą 22 stany i dwa terytoria.

★ Cenzura ministra Sprawiedliwości nie dozwoliła gubernatorowi Guanabary, Carlos Lacerda, odczytać swego przemówienia w telewizji rioskiej. Z tego powodu UDN wniosła swój protest do Parlamentu.

★ Wyjechał do Stanów Zjednoczonych w misji oficjalnej minister Skarbu, Moreira Sales, by uzyskać od USA nowe kredyty. Stamtąd minister uda się do Europy w tym samym celu.

★ Minister Wojny, Nelson de Melo, wyjaśnił, że jego wypowiedzenie się za plebiscytem na temat zmiany systemu rządu, było prywatne, a nie oficjalne - w imieniu całej armii.

★ Amerykański lotnikowiec "Constellation", o wyporności 60 tys. ton, zawiął do portu rioskiego, udając się do swej bazy na Kalifornii. Jak wiadomo, oblotem ten nie może przelecieć przez Kanał Panamski i musi okrążyć wybrzeże Ameryki Południowej.

★ Opozycja parlamentarna przeciw premierowi Brochada da Rocha (UDN i PL), posłada w swym reku książkę wydana przez premiera w roku 1937, w której wyraża on swe głębokie uznanie dla dyktatora Getulia Vargasa. Książka ta ma być bronią przeciw plebiscytowi.

★ Izba senacka zatwierdziła rekuris inwestycyjnej komisji parlamentarnej, by premier Brochada da Rocha i ministrowie Przemysłu, Rolnictwa i Handlu zdali sprawę z przyczyn obecnego kryzysu wyżywienia w kraju.

★ Działalność gubernatora stanu Minas, Magalhães Pinto, by pomóc prezydentowi Goulartowi w przeprowadzeniu plebiscytu za zmianą systemu rządu na prezydencki, stała się przedmiotem ostrej krytyki ze strony Carlos Lacerda, Juracy Magalhães i Cid Sampaio.



Najstarsza kaplica polska w dolinie Rio das Antas, municpio Veranópolis, w stanie riograndeńskim. (Foto: - Inż. Edmund Gardolinski)

★ Specjalna komisja parlamentarna opracowanie obecnie projekt reformy bankowej. W skład komisji weszli najwybitniejsi przedstawiciele czterech partii: PSD, UDN, PSP i PR.

★ Prezydent Goulart zakupił nową fazendę w Mato Grosso za cenę 180 milionów kruzajerów, stając się w ten sposób jednym z najbogatszych właścicieli ziemskich w kraju.

★ Narodowa Unia Akademików (UNE) zawiesiła strajk studentów uniwersyteckich, wobec faktu, że większość ich była zdecydowana złożyć strajk, by nie stracił roku studiów.

Zjednoczonych o prawo autodeterminacji dla Kurdów, którzy gwarantowali im wolność polityczną, religijną i ekonomiczną w ramach republiki Iraku. Apel Kurdów nieośmielił rezultatu, wobec czego rozpoczęli akcję na własną rękę. Irak posiada 5 milionów mieszkańców, z czego jeden milion stanowią Kurdowie, zamieszkujący liczne i bogłe złoża naftowe w Mossul i Kirkuck. Jak dotąd armia Iraku nie zdołała zgnieść tego buntu.

★ Propaganda wyborcza partii politycznych w radio i telewizji staje się problematyczna i kosztowna wobec wprowadzenia cenzury rządowej, która zmusza do próbnego nagrania przemówień na taśmie magnetofofonowej.

★ Dowództwo IV Okręgu Wojskowego, z główną komendą w Pernambuco, wykryło plan partyzantki komunistycznej, zorganizowanej w 30 municyplach Pernambuco. Organizatorem tego planu jest student Prawa Joel Câmara działający pod kierunkiem deputowanego - Francisco Juliano. 16 osób zostało aresztowanych.

★ Stan Mato Grosso osiągnął liczbę 300 tys. wyborców. Największą ich liczbę ma Cuiabá - 45 tys., Campo Grande 40 - tys. i Dourados - 25 tys.

★ W interioze stanu S. Paulo zaaplikowano już ponad milion szczepionki Sabin za pobiegającej paraliżowi dzieciędemu. Kampania ta trwa nadal.

★ Pomimo podsegożego wieku - min. Kopalni i Energii - João Mangabeira - wykazuje w swej działalności miodzienną energię i inicjatywę.

★ 40 ton wody w ciągu 4 sekund może wylać na ogień - amerykański hydroplan - oblotym "Mars", przystosowany specjalnie do gaszenia pożarów w lasach.

★ 20 tys. wilków zabito w Rosji Sowieckiej podczas polowań zorganizowanych na wielką skalę w 1961 roku.

★ Iwan Grozny, pierwszy car Rosji, był kompozytorem muzycznym w archiwum klasztoru św. Sergiusza odkryto 2 dzieła muzyczne tego cara, żyjącego od 1530 do 1584 roku.

★ Za wydatki jakie pochłonięła II wojna światowa można by zbudować dla każdego rodziny w świecie 5-pokojowy domek i wszystkim dzieciom świata zapewnić wyższe wykształcenie.

★ Listę ciekawych rekordów podał angielskie pismo "The Economist": Francja ma najwięcej przestępstw wśród dzieci, Japonia - najwyższy samobójstw, USA - rozwódów, Austria - nieślubnych dzieci, Szwecja - pięć wdów itd.

★ Niezwykłą siłą odznacza się 15-letni Polak z Białogardu. Mając 175 cm wzrostu i 90 kg wagi, podnosi on jedną ręką 50-kilowy worek ze zbożem.

★ Jeden marszałek i siedmiu generałów sowieckich zginęło w ciągu 2 lat, bądź w katastrofach lotniczych, bądź podczas doświadczeń z pociskami rakietowymi.

★ Przemysłowa łodowiec pracująca na suchych bateriach lub gazie z butli oddano do użytku w Ameryce. Odda ona nieocenione usługi spacerowiczom i turystom.

★ Na psim cmentarzu w Paryżu pragnie być pochowany znany aktor francuski, Michael Simon, by mieć pewność, że spoczywa wśród prawdziwych przyjaciół.

★ Wleczne paliwo, które nie przetrwało, napelniał atramentem, wynalazł technicy japoński. Staloczwę zasła atramentem, umieszczony w specjalnym ładunku - rurce.

★ Niezwykła operacja przeprowadził lekarz z Bostonu (USA), na 12-letnim chłopaku, "przyszwajac" mu do tułowia całe ramie oderwane w wypadku kolejowym.

★ Aparat do rytmicznego uderzania schorzonego serca, wynaleziony przez uzozonego amerykańskiego, dr. William Chardack, przywrócił zdrowie czeskiemu lekarzowi, dr. Janowi Dufek.

★ Zwłoki zaginionej alpinistki niemieckiej, Marii Maerki, znaleźli strażnicy graniczni. Wypadek zdarzył się przed 9 laty.

★ Na karę śmierci (zaocznie) skazany został były pierwszy sekretarz polskiej ambasady, Jerzy Bryn, za przekazanie bardzo ważnych wiadomości jednemu z państw obcych na Zachodzie.

★ Wykryto spisek wojskowy na króla Jordani, Husseina. Wśród aresztowanych jest kilku wyższych oficerów.

★ Z oficjalną wizytą do Niemiec Zachodnich uda się gen. de Gaulle z początkiem września bieżącego roku.

★ Do Kuby przybyło 4 tysiące żołnierzy sowieckich, jak podaje radio z Miami. Motywem tego ma być niebezpieczeństwo wybuchu powstania wśród ludności.

★ Jacqueline Kennedy, małżonka prezydenta USA, spędza obecnie wakacje we włoskiej miejscowości Ravello, znaną z arystokratycznych rezydencji letniskowych.

★ Odważna Amerykanka, - Mary Hart, licząc 70 lat życia, przeleciała Atlantyk na małym samolocie sportowym, mając za towarzyszkę jedną z przyjaciółek.

★ Nowo - obrany prezydent Kolumbii, dr. Guillermo Leon Valencia, objął w tych dniach urząd prezydenta państwa w obecności członków rządu i korpusu dyplomatycznego.

★ 300 kg. bibuly komunistycznej pochodzącej z Kuby i Niemiec Wschodnich przypalają argentyńska policja portowa w Buenos Aires.

★ Coraz liczniejsze wypadki deformacji u nowonarodzonych niemowląt, zdarzają się u tych matek, które przed porodem używają tabletek łagodzących dolegliwości, zwanych "Thalidomida".

"TWÓJ NARZECZONY"

Małżeństwo, to sprawa wielkiej wagi, sprawa całego życia i dlatego pod żadnym pozorem nie można do niego przystąpić bez przygotowania, bez...

Twój narzeczony

Młoda paniątka, a nawet i wdowa, powinna starannie badać, przeglądać się, obserwować...

W szczególności chodzi o to: 1 - Czy narzeczony jest człowiekiem uczciwym w życiu codziennym, zwłaszcza w pracy zawodowej.

Czy nie ma skłonności do rozwiniętych do nadużyć, oszustw i kradzieży, bo nie należy wcale do przyjemności mieć męża złodzieja.

2 - Czy narzeczony jest człowiekiem poważnym, sumiennym w spełnianiu obowiązków na roli, w fabryce, w biurze? Jaka cieszy się opinią w miejscu swej pracy? Łatwo można się o tym przekonać!

3 - Czy narzeczony jest człowiekiem oszczędnym, pracowitym? Straszny bowiem jest los kobiety w małżeństwie z mężem chciwym albo rozrzućnym, marnotrawcą, który na prawo i lewo rzuca pieniądze, częstokroć na-

wet kosztem najbardziej niezbędnych potrzeb rodziny. Jeszcze gorsze bodaj jest życie z próżniakiem, który ciężar gospodarstwa i utrzymania domu rzuca zwykłe na barki żony.

4 - Czy narzeczony jest człowiekiem bez nalegów, a szczególnie pijanstwa i karciarstwa? Jeżeli bowiem całym nocami nie nby narzeczony pije z twym ojcem na poczet przyszłego małżeństwa, cofaj się jako czas, bo będziesz miała naprawdę ciężki kryzys do znieślenia przez całe życie...

Umiar i opowanie, to znak, że narzeczony jest człowiekiem nadającym się do małżeństwa. Dobrze jest też czasami zapytać dyskretnie wtajemniczonych - czy mój narzeczony zachowuje umiar, zwłaszcza w picu, gdzie indziej, w innym towarzystwie, w innych miejscach? Tego rodzaju szczegóły rzuca światło na charakter człowieka, przyszłego męża i ojca.

Błada, gdy się dobiere małżeństwa, które w tym samym rodzaju nalogu ćwiczy nawet dzieci swoje już w 4-tych czy w 5-tych roku życia.

5 - A po cóż ci w domu stowokół? Czy nie szkoda twoich nerwów i zdrowia? Czy nie lepiej w narzeczeństwie powiedzieć tak: "bywaj zdrow i żegnaj!"

6 - Czy narzeczony jest człowiekiem przyzłym, zjednym przez poprzednie nadużycia zmysłowe? ... Coż może dać ci taki mąż? Czyż może założyć szczęśliwe małżeństwo męczynna, który w pełni sił i młodości, długo przed ślubem prowadził życie zupełnie rozwiązłe? Przypatrz się jego twarz, ale tak na zimno, bez nerwów, spokojnie, bez wzruszeń, a zobaczysz w oczach tylko cień człowieka. ... I taki ma być twym mężem? Czyś się dobrze zastanowiła?

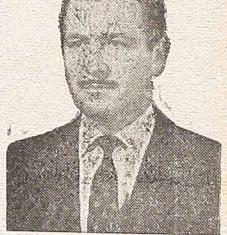
7 - Czy narzeczony kocha dzieci i chętnie z nimi przeby-

wa? Nie bierz męża, który nie widzi dzieci, który w małżeństwie nie chce dzieci, bo czyniąc wówczas dla niego bezdziej? ... Przecież dziecko w małżeństwie daje to prawdziwe małżeńskie szczęście! Omów przed ślubem z narzeczonym sprawę dzieci!

8 - Czy narzeczony nie jest "synkiem mamusi", bo... bezdziej wówczas służącą u matki i syna. Besspoczyna trzeba kochać rodziców i to przez całe życie, ale z chwilą założenia własnej rodziny pierwszeństwo w miłości ma zawsze mąż i żona, a nie matka albo ojciec.

(C. d. n.)

Ks. Dr. Wł. Szafranski ("Kalendarz Franciszkański")



P A R A DEPUTADO FEDERAL

ZEFERINO PIANOWSKI

Cédulas: - Avenida República Argentina, 2571 - Fone: 4-4149 - CURITIBA

Od stycznia 1962 r. "Przegląd Polski" wydajemy co miesiąc. Dwanajście numerów, bogato ilustrowane pisma, zawierające ciekawe opowiadania, szkice historyczne, artykuły popularno-naukowe i podręczne, wiadomości z Kraju i z życia Polonii brazylijskiej...

Rady dla gospodyń

Zapiekanka

Ugotowane, gorące ziemniaki (1/2 kg) przepieścić przez maszynkę lub dobrze ugnieść, rozetrzeć dokładnie i dwoma łyżkami, dodać sol, pieprz i drobno uciętą cebulę.

Surowka z kapusty

Cweterk główki cukrowej kapusty (około pół kila), 2 kieszonki ogórki, 3 łyżki oleju, sol, cukier. Kapustę umyć, drobniutko poszatkować, posolić. Ogórek ze-

Rady praktyczne

Woda i kwiaty

Umiejelne podlewanie roślin do doniczkowych to najlepsza gwarancja ich właściwego rozwoju i kwitnienia. Oczywiście każdy gatunek rośliny ma swe własne wymagania, nie mniej jednak w ogólnych zarach można powiedzieć, że rośliny o delikatnych liściach i drobnych liściach, jak również i te, które mają grube, mięsiste liście - potrzebują mniej wody w porównaniu z tymi, które mają liście duże. Każda młoda roślina wymaga więcej wody, tak samo obficie podlewać trzeba kwiaty pokojowe w okresie zakwitania roślin niż po ich okwitnięciu. Wiosna, a zwłaszcza latem, rośliny muszą być częściej podlewane, zimą rzadziej. Wszystkie cebulki wdzienne są za podlewanie z dołu, a wszystkie niemal rośliny z meszkiem włoskom na liściach nie znoszą kąpieli. Rośliny najbardziej lubią, gdy podlewa się je wieczorem, i proszą o letnią wodę, bo zimą im szkodzi. I jeszcze jedno: lepiej podlewać rzadziej niż za często!

Gdy drzwi skrzypią

Drzwi skrzypią? Pani domu z wyrzutem do pana domu, a ten rozkłada bezradnie ręce. Pewnie, że nie prostszego, jak drzwi naoliwić, żeby nie skrzypiały. Ale tylko teoretycznie! W praktyce sprawa jest bardziej skomplikowana, niż się wydaje. Spróbujcie podnieść ciężkie drzwi o cen-

Zupa szczawiowa

Wyciąć z jarzyn i kości lub lepiej wędzonego boczu zagotować ze szczawiem (uprzednio sparzonym i przetrartym lub drobno uciętym) i kwaśną smietaną, rozbić z małą ilością mąki. Ugotować osobno ryż w dużej ilości wody - ocedzić i przelać zimną wodą - przed podaniem złączyć ryż z zupą.

Woda i kwiaty

Umiejelne podlewanie roślin do doniczkowych to najlepsza gwarancja ich właściwego rozwoju i kwitnienia. Oczywiście każdy gatunek rośliny ma swe własne wymagania, nie mniej jednak w ogólnych zarach można powiedzieć, że rośliny o delikatnych liściach i drobnych liściach, jak również i te, które mają grube, mięsiste liście - potrzebują mniej wody w porównaniu z tymi, które mają liście duże. Każda młoda roślina wymaga więcej wody, tak samo obficie podlewać trzeba kwiaty pokojowe w okresie zakwitania roślin niż po ich okwitnięciu. Wiosna, a zwłaszcza latem, rośliny muszą być częściej podlewane, zimą rzadziej. Wszystkie cebulki wdzienne są za podlewanie z dołu, a wszystkie niemal rośliny z meszkiem włoskom na liściach nie znoszą kąpieli. Rośliny najbardziej lubią, gdy podlewa się je wieczorem, i proszą o letnią wodę, bo zimą im szkodzi. I jeszcze jedno: lepiej podlewać rzadziej niż za często!

Elektryczny węzeł

Zwyczaj używa się tu do pomocy spora sznurka albo i chusteczki do nosa; chodzi o związanie kontaktów elektrycznych, aby się połączenie nie rozluźniało, gdyż używanie dodatkowych kabli przetrzymujących np. przy prądowaniu albo odkurzaniu. Tymczasem sposobem właściwym jest o wiele prostszy. Po pierwsze w węzle, gdy wytyczka wchodzi luźno do gniazda - bierzemy noż albo śrubokręt i rozchylamy lekko jej metalowe łopówki. Po drugie - włączamy ją koniec przewodu w węzeł, a potem dopiero wsadzamy wytyczkę. W ten sposób ewentualne szarpnięcia sznurka, nie rzadkie podczas zamasywania odkurzania, przejmie węzeł i połączenie elektryczne nie rozluźni się.

I I

ANTONI CHOLONIEWSKI

DUCH DZIEJÓW POLSKICH

przypuszczono do herbów nawet ochrzczonych żydów-Frankustów, więc żywił bezbrzeżnie wówczas uszczędzenie i pogardzenie. Z powyższego przedstawienia wynika jasno, że udział w szerokiej swobodach politycznych w Polsce, udział w życiu publicznym i wpływu na sprawy państwa posiadała nie jakaś nieznaczająca garść obywateli, lecz wielki odłam narodu, milionowa, wciąż pomnażająca się masa ludności.

Do urn wyborczych stawało w Polsce dwieście tysięcy szlachty. Liczebny stopień tego udziału uaoocnił się najlepiej stwierdzeniem, że Franciszka tu przed rokiem 1848, Franciszka porenolucyjna, posiadała ośdeść obywateli uprawnionych do głosowania do ciał przedstawicielskich mniejszy, niż Polska przed trzema wiekami.

Unie

Ustrój wewnętrzny, oparty na wysoko rozwiniętej wolności, gwarantujący tak szczerą wymiar praw i swobód obywatelskich, poczęt wywierać z czasem wpływ atrakcyjny na inne narody i wywołał w następstwie potężny wzrost mocarstwa państwa polskiego. Droga specyficznie polska, nigdy indziej nie spotykana w tej postaci, drogą Unii ze sąsiednimi państwami i ludami, male stowokno państwo Piastów powiększa coraz to bardziej swoje obszary. Narody sąsiednie, podlegające w domu twardej ręce autokratyzmu lub samowoli oligarchicznej, a pociągające wrokiem praworządności i swobód, jakie społeczeństwo polskie potrafiło im siebie rozwinąć, poczynają ciążyć ku niemu i zgłaszają dobrowolnie swoje przystąpienie do związku z Polską. Przez dwa wieki, od początków wieku XV do końca XVI, trwa szereg tych bezprzykładnych akcesów, dzięki którym Rzeczpospolita Polska urasta z czasem do rozmiarów największego mocarstwa w Europie. Mamy tu przed sobą jedno z najbardziej zastanawiających zjawisk dziejowych. Nie gwałtem fizycznym, lecz siłą ducha, nie mieczem, lecz kodeksem praw dokonywa Polska swego uspaniętego podboju ludów sąsiednich. Wolności wewnętrzne przyciągnęły ku niej obce terytoria. Te same wolności związały je również w solidarną, nierozrywalną. Te same wolności polityczne, która wykazała następnie rzadko spotykaną w dziejach spójność.

Przy zawarciu unii z Litwą postawiła Polska niemiernieła w swej prostej zasadzie: "wolności z wolnymi i równymi" i w zastosoowaniu jej osiągnęła zdumiewające wyniki. Prof. St. Kuźastosoowaniem jej osiągnęła zdumiewające wyniki. Prof. St. Kuźastosoowaniem jej osiągnęła zdumiewające wyniki. Prof. St. Kuźastosoowaniem jej osiągnęła zdumiewające wyniki.

Litwa towarzyszyła setki małżeństw zawartych między szlachtą obu krajów. "Związkiem miłości", więc niby mistycznym małżeństwem dwóch narodów, nazwano wrecz, dalszą, ścisłą unią polsko-litewską w Horodle roku 1413, której akt rozpoczął się charakterystycznym wyznaniem: "Nie dozna łąski zbawienia, kto się na miłości nie oprze. Miłość jedna nie działa marnie: promienna sama w sobie, gasi zawiść, osłabia urazy, daje wszystkim pokój, łączy rozdzielonych, podnosi upadłych, gładzi nierówności, prostuje krzywiżny, wspiera każdego, nie obraża nikogo i łokotokiel się schroni pod jej skrzydła, znajduje się bezpiecznym i nie uleknę się niczyjej groźby. Miłość tworzy prawa, rządzi królestwami, zakłada miasta, prowadzi do dobrego stanu Rzeczpospolitej, a kto nią pogardzi, ten uszokno utraci. Dlatego też my wszyscy zebrani, pracujący, rycerstwo i szlachta, chcąc spojazać pod piekierzem miłości i przejęci poborem ku niej uczuciem, niniejszym dokumentem stwierdzamy, że łączymy i wiążemy nasze domy i rody, nasze rodziny i herby..."

Bezprzykładnym jest podobne złączenie się dwóch państw, długo sobie nieprzyjaznych, o różnych rasach, obyczajach, języku i religii a jednoczących się w końcu w imię Ewangelii, wolności i tej miłości, która "sama wznosi państwa", po raz to pierwszy powstaje w świecie potężne mocarstwo bez krwi rozlewu" mówi znakomity pisarz polski Julian Klaczko. "Sejm w Horodle przylączył pięćdziesiąt takich unii narodów, jakiej nie napotkać w całej historii Europy", stwierdza historyk niemiecki Jakob Caro.

Polska zapisała w dziejach cały szereg takich dobrowolnych do siebie przystąpię. I wszystkim łącznie z sobą narodem i państwem zostawiła i dochowała do końca wszelkie ich ustrojowe, plebienne, językowe, religijne odrębne cechy.

W roku 1454 stany pruskie z miastami prawie czysto niemieckimi i szlachtą w znacznej części niemiecką lub ziemną wypowiadziały posłuszeństwo oligarchicznemu rządowi Zakonu Krzyżackiego i zwróciły się do Polski z prośbą o inkorporację. W dwaście lat po tym złączeniu się stała unia Prus z Polską. Od lat 1466, jest pruskie Pomorze gdańskie integralną częścią Rzeczpospolitej, zachowując atoli pod względem ustrojowym szczerą wewnętrzną samodzielność. Nowa prowincja posiadała odrębne prawo sądowe, tzw. korekturę pruską, odrębny sejm, odrębny skarb z podskarbitm pruskim. Do końca istnienia Rzeczpospolitej powstanie pruski, kładąc podpis na aktach elekcji królów, zaopatrywali je ostrzeżeniem: "salvis per omnia iudicia terrarum Prussiae". W gminach tychże Prus jeszcze dalej idącą odrębność administracyjną i sądową zachowuje Warmia z biskupem swym, jako ziemie, na czele. Do tego stopnia sięga swoboda, że nie tylko niemiecka w tych przylączonych ziemach zatrzymuje cechy języka urzędowego w magistratach, ale posługuje się nią nawet kancelaria królewska w stosunkach z miastami pruskimi, czego przeszkadzają jeszcze w dwadzie lat później taki typowy narodozwój król, jak Jan III. W roku 1525, z wygaśnięciem dynastii Piastów, księstwo Mazowieckie wyrzeka się swej udzielnosci i przystępuje do dobrowolnego związku z państwem polskim; i ono zachowuje przez długi czas odrębne urządzenie, między innymi własne zwyczajne prawne, skodyfikowane pod nazwą "ekscęptów mazowieckich".

(Ciąg dalszy nastąpi)

Pomiędzy poszczególnymi warstwami szlachty polskiej, oddzielone od siebie przepaściami różnic majątkowych, istnieje zasadniczo idealna równość, stynna i z dumą wyznawana "równości szlachecka", która stanowi jedną z najbardziej znamienitych cech życia publicznego w Polsce. Od Radziwiłła trzęsącego Litwą do ubożego szaraczka, wyszyscy, bodaj w teorii, uznają się za równych, jako szlachta. Możliwością, stęgającą głowu poziomu korony królewskiej, odzyska się do chudopochobca szlacheckiego odwiecznym obyczajem: "banie bracie". Duch narodu dokonykuje to w popularnym i ulubionym przysłowiu, które stwierdza, że "szlachcic na gospodarstwie równy wojewodzie". Istotnie, pod względem prawnym - pomiędzy niewiele tylko znaczące różniaki - żadne nie zachodzą różnic między poszczególnymi warstwami ogółu szlacheckiego. Wszyscy to samo zajmują stanowisko prawne w państwie. Przed wszystkimi w jednakiej mierze stoi otworem udział w sprawach publicznych i droga do najwyższych zastęg i najwzjęszych godności, nie wyłączaając - królewskiej. Dobitnie ilustrują to w praktyce history rodziny Poniatowskich, w której dziać był nieznanym nikomu szlachcika, syn już pierwszych senatorów Rzeczpospolitej, a wnuk królem.

Równości tej strzeże szlachta polska między innymi bezwarunkowym zakazem ubiegania się o tytuły baronów, hrabiów i ksiąg, co liczne i wciąż ponawiane uchwały sejmowe przypominają każdemu pokoleniu, wychodząc z zasady, że nie masz szacunku większego, niż być obywatelom wojnej Rzeczpospolitej. Król polski nie posiada władzy nadawania tytułów szlacheckich krajowej, może ich udzielać jedynie cudzoziemcom, a ustawa z roku 1673 nakłada karę dożonowiczej in famii na tych, którzy przez przyjęcie tytułu od obcego monarchy powazyli się obrazić zasadę równości. Tak samo, aż do końca niemal, nie dopuszcza szlachta do zaprowadzenia orderów. Próbe Władysława IV ustanowienia orderu Niepokalanego Poczęcia sejm udaremnił.

Duch polskiego "narodu szlacheckiego" jest zatem republikański i demokratyczny w pełnym tego słowa znaczeniu. Dumny ze swoich swobód, jakich nigdzie nie było na kontynencie, a nieraz nad miarę nimi upojony, nigdy przecież nie zamyka się bezwzględnie przed dopięciem z innych warstw ludności. Szlachta polska nie uległa niebezpieczeństwu wyrodzenia się w skostniałą kastę, lecz zachowała cechy organizmu wciąż odnawiającego się. Znany zjawiskiem jest uszlachcanie gromadnie całych ust chłopskich za usługi wojenne. Wolności szlacheckie posiadali nawet Tatarzy osadzeni na Litwie i obowiązani do służby wojskowej, chociaż zachowali do końca swą wiarę mahometańską. Hetman Zamojcki po zwycięstwie pod Wielkimi Łukami przysięgł od swego herbu rodzinnego masowo znaczną część żołnierzy, który to przykład nieraz się potem powtarzał. Za króla Zygmunta Augusta mnóstwo mieszczan otrzymało szlachecko. Automatycznie zyskiwali dziedziczny "klejnot" ryerski profesorowie Akademii krakowskiej, oraz członkowie magistratów miast wazniejszych, gdy pochodzili z mieszczanstwa lub z ludu. O tym dopływie z zewnątrz świadczy fakt, że od roku 1601 do 1791 z pobród samych tylko cudzoziemców 500 rodzin zagranicznej szlachty w Polsce indygenat, a blisko tysiąc obcych rodzin mieszczanskich otrzymało nobilitację (Bujak "Z dziejów kultury i gospodarstwa w Polsce"). Rzecz najbardziej jednak znamienita, że w wieku XVIII

ŻYCIE RELIGIJNE:

DZIESIĄTA NIEDZIELNA PO ZIELONYCH ŚWIĄTKACH

Ewangelia św. zapisana u św. Łukasza w rozdziale 18

Onego czasu: Mówił Jezus i do takich, którzy ufali sami w siebie, mając się za sprawiedliwych, a innymi gardzili, to podobieństwo: Dwóch ludzi weszło do kościoła, aby się modlić, jeden faryzeusz a drugi celnik. Faryzeusz stojąc, tak się sam w sercu modlił: Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie: drapieżni, niesprawiedliwi, cudzołodzi, jak naprzykład ten celnik. Poszczę dwa razy w tygodniu; daję dziesięciny ze wszystkiego, co mam. A celnik, stojąc z daleka, nie śmiał ani oco podnieść w niebo: ale bił się w piersi, smiał ani oco podnieść w niebo: grzesznemu. Powiadam wam, poszedł ten sprawiedliwy do domu swego ponad tamtego, bo któkolwiek się podwyższa, będzie unижony, a kto się unija będzie podwyższony.

ZAJEDŹ NA GŁĘBIĘ — (Łk. 5,4)

Szymon — Piotr nie pozwalał, gdy ponad swe doświadczenie wytrwałego "wilka morskiego", ponaud techniki i zasady swego zawodu przelotnie pouczenie Chrystusowe. Oto obraz, iż nie ma nauki, która miała choćby tylko jeden jedyny dowód przeciwko Wierze. Zastanawiamy się do tej pory nad sprawami i tematami, a dojdziemy i do tej prawdy, że tylko człowiek powierzchownie myślący, nie posiadający albo głębokiej Wiary albo gruntownego wykształcenia, może twierdzić, że Religia nie zgadza się z wysokim stanem wiedzy nauk pozytywnej.

Wiare i rozum dla ludziom Bóg dla ich pełniejszego udo-konalenia w sam raz tak, jak uniwersytet daje studentowi o-prosz wykładów także przyrządy: przyrodzone oczy czy uszy są niewystarczające dla użycia, spragnionego Prawdy, Rze-czywistości; ot przez teleskop można oglądać tysiące rozpe-dzonych gwiazd na skrawku nieba, który widziany gołym okiem, przedstawia się jako czarna plama. W ten sposób człowiek wierzący ma jasną odpowiedź na mnóstwo pytań, wobec których naturalny rozum błądzi w ciemności, bez-radnie.

Im wspanialsze szczegóły, perspektywy widzimy przez mikroskop itd., lub czytamy wyznania (nie gwałcone "par-tia") specjalistów w jakiegokolwiek z nauk przyrodniczych, spotykamy najczęściej ludzi religijnych, co wołają z wielkim Baerem: "Na widok tajemnic przyrody słysze potężne kaza-nie, że powinien śpiewać: Alleluja", Chwalicie Boga.

Nasz niezastąpiony Kopernik, pisząc "o obrotach ciał niebieskich", sławi astronomię, jako że zwraca myśl ludzką ku dobremu: "Kogoż bowiem z badaczy pogląd na rzeczy tak cudnie Boską Opatrznością złoczone nie zagrzeje do cnoty i nie przejmie podziwem dla Stwórcy, w którym się całe stworze-nie i wszystko dobro zawiera?"

Odmienne z Miekiewiczem podziwiali w Neapolu wspania-łość i zgroze burzy na morzu i lądzie. Gdy na jej gromowe błyski tamten się zgnął, Adam złożył rękę na jego ramieniu i rzekł poważnie: "Masz rację! Głupcy tylko nie czują i nie boją się mocy Bożej".

W. J. S.

Pielgrzymka z Warszawy do Częstochowy z udziałem 8 tysięcy wiernych

Ponad osiem tysięcy katolików rozpoczęło pielgrzymkę z Warszawy do Częstochowy, pragnąc odbyć pieszo przestrzeń 220 km.

Pielgrzymka dotrze do Częstochowy na 15 sierpnia, dzień Wniebowzięcia Naj-

świętszej Panny Maryi. W uroczystościach weźma udział: ks. kardynał Wyszyński — Prymas Polski, kardynał z Wiednia — Koenig oraz arcybiskup Berlina Zachodniego — Alfred Bengsch.

* * *

WIEŚCI Z POLSKI:

Niepokalanów trwa i pracuje

Nowy York — (IC) — Znany nie tylko w Polsce Niepokalanów (koto Sokołowa w woj. warszawskim) trwa i pracuje, mimo trudnych warunków i wielu kłopotów, z jakimi dzieło borykać się musi ojcowie i bracia franciszkańscy "miasta Niepokalanego". Od wielu już lat nie wychodzi, tak bardzo przed wojną popularny "Rycerz Niepokalanego". Władze komunistyczne zakazały jego wydawania w Polsce, a liczne starania o wznowienie pozosta-ją bez odpowiedzi.

Zakonicy Niepokalanowa pracują fizycznie na swe utrzymanie i służą posługą duchową wiernym, którzy przybywają nawet z najdalszych stron Polski. Ojcowie prowadzą rekolekcje i misje na terenie całego kraju. W Niepokalanowie wychowuje się przyszłych kapłanów i braci franciszkańskich. Kościół w Niepokalanowie, konsekrowany w Roku Maryjnym 1954, jest jedną z najpiękniejszych świątyni wzniesionych w Polsce po II wojnie światowej.

Wyposażono już częściowo wnętrze: postawiono główny ołtarz (bez nastawy), balaski, większość konfesjonaliów i ławek, założono stacje Drogi Krzyżowej, wykute w białym marmurze i pełne wdzięku tabernakulum. Obecnie przystąpiono do budowy bocznych ołtarzy i ogrodzenia kościoła. W następnych latach przewidziane jest wzniesienie nastawy ołtarza głównego, założenie wi-

trazy, mozaiki, itd.

Niepokalanów w Japonii: Dzieło O. Maksymiliana Kolbe w Japonii rozwija się stale i dziś przeciąga Niepokalanów polski. Obok macierzystego ośrodka "Mugenzi no Sono" w Nagasaki, istnieją 3 placówki w Tokio, 1 koło Osaka i 2 w pobliżu Nagasaki. Przeważa one liczne dzieła apostołskie i charytatywne: oświatowe, m. in. 3 parafie, 5 przedszkoli, 2 szkoły, sierociniec, dom dla starców. Nadal wydawany jest japoński "Rycerz Niepokalanego".

Polscy misjonarze w Japonii wychowali już ponad 30 kapłanów i 20 braci japońskich, a w seminarium kształca około 140 kandydatów. Założyli również żeński zgromadzenie: SS. Franciszkańki Milicji Niepokalanowej.

Rozwój Rycerstwa Niepokalanego na innych terenach: W 1958 roku otwarto Misję Niepokalaną na Korei. Obsługują ją głównie Koreańczycy - wychowankowie japońskiej Mugenzai no Sono. Misja ta ma dziś dwie placówki: w Pusan i Taegu. W myśli wskazań O. Maksymiliana działa wielu misjonarzy w Wietnamie, Sycjanie, Indochinach, w Japonii, w Afryce i w Europie. W najbliższym rozwoju Milicji Niepokalanego notuje się we Włoszech (około pół miliona członków). "Miasta Niepokalanego" na wzór polskiego i japońskiego istnieją: na Korei (Taegu), we Włoszech

MODLITWA ZA SOBOR Powszechny

Duchu Święty, który jako postany przez Ojca w imię Jezusa, opiekujesz się i prowadzisz Kościół św., zlej na Sobór Powszechny pełnię Twoich darów. O, słodki Mistrzu i Poczycielu, oświeć umysły naszych Biskupów, którzy odpowiadając z radością na wezwanie Papieża, zgromadzą się na uroczyste posiedzenie.

Spraw, niech przez ten Sobór dojrzą obfite owoce; niech się rozszerza w społeczeństwie ludzkim coraz to bardziej światło i siła Ewangelii; niech religia katolicka i jej gorliwość apostołska otrzymają nowy zapęd; niech się osiągnie głębsza znajomość nauki Kościoła św. i zbawien-ny wzrost obyczajów chrześcijańskich.

O, Słodki Gościu dusz, utwierdź nasze umysły w prawdzie, nakłoń serca nasze do posłuszeństwa, aby

Św. Wincenty a Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

Trzysta lat temu św. Wincenty a Paulo, założyciel Zgromadzenia Księżki Misjonarzy i współzałożyciel Siostr Miłosierdzia (Sarytek), poświęcił swe Zgromadzenie opiece Najświętszej Panny Wniebowziętej. On również

W streszczeniu...

★ Paulistańska Unia Studentów Gimnazjalnych (UPES) odbyła swój zjazd, na którym obrala zarząd złożony z elementów chrześcijańskich, odnosząc zwycięstwo nad zwolennikami komunizmu.

★ Władze Chin Komunistycznych wydały rozkaz zburzenia katedry w Lan Chau, cieszącej się wielką czcią u chińskich katolików. Jest to jeszcze jeden dowód, że komuniści z nikim i z niczym się nie liczą, bo komunizm jest najwzmacniająca dyktatura partii.

★ Tymczasowy kościół pod wezwaniem św. Marcina de Porres został otwarty w Lewsey Luton, Bedfordshire. W otwartu są relikwie św. Marcina, przywiezione przez proboszcza parafii w Luton z Rzymu po kanonizacji, która odbyła się 6 maja.

★ Instytut wschodnio europejski na uniwersytecie we Fryburgu szwajcarskim przystąpił do wydawania nowego kwartalnika "Studies in Soviet Thought". Kierownictwo pisma spoczywa w rękach ks. prof. Bochenskiego,

MODLITWA ZA SOBOR Powszechny

postanowienia Soboru znalazły w nas ofiarne przyjęcie i gotowość do natychmiastowego wypełnienia.

Prosimy Cię jeszcze za owcami, które nie należą do jedynego owczarni Chrystusowej, aby one, ciesząc się dotąd imieniem chrześcijan, mogli w końcu znaleźć jedność, pod jednym Pasterzem.

Odnów w naszej epoce cuda Zielonych Świąt i spraw, aby Kpściół św., złączony we wspólnej i gorącej modlitwie, wokół Maryi, Matki Jezusowej i prowadzony przez Piotra, — rozszerzył Królestwo Boskiego Zbawiciela, królestwo prawdy, sprawiedliwości, miłości i pokoju. Amen.

(Odpust 10 lat. — Zupelny raz w miesiącu dla odmawiających codziennie pod warunkiem: spowiedź i komunja św. — św. Penit. Apost.).

Com licença eclesiastica.

★ Dwieście Siostr zakonnych z różnych Zgromadzeń wzięło udział w kursie na temat nauki społecznej Kościoła Katolickiego i jak ją zastosować w praktyce. Kurs powyższy odbył się w Rio de Janeiro.

★ Nowy sekretarz jednego z Departamentu stanu USA, Włoch — Anthony Calabrese, jest katolikiem i jednym z najgorliwszych obrońców praw cywilnych dla czarnych w Stanach Zjednoczonych.

★ Na uroczystość rozdania dyplomów na katolickim uniwersytecie w Bagdadzie przybył premier rządu irackiego.

CZĘSTOCHOWSKA PANI

Otoczyła Cię wokół Syna Twoja męka, czas płynął nad wieżami, w zadumie rozważa, za murem wiatr na palcach chodzi i przykłęka, zrywa poźółke kartki z wieków kalendarza.

Czas zawisł nad sklepieniem. Na skrzydłach i zdumuchuje płomyczek światła migotliwy, lecz nie śmie dotknąć tchnieniem Twej najświętszej twarzy ani zgasić spojrzenia oczu litosiowych.

Przed Twym litosnym wzrokiem od wieków się snuje ludzkiej nędzy, cierpienia bolesny różaniec, a Twe Matczyne serce czuwa i współczuje, ku ziemskim biegnie dzieciom z troską, z ukoicheniem.

Policy wyplakane tzy bólu, tęsknoty i Bogu je zanieście, by z cierpieniem Syna udroś ludzkiej nędzy lask Bożych deszcz złoży dla nas marnych, szarganych w grzechowych przewinach.

Za murami wiatr chodzi, pod krzyżem przykłęka, obejmuje przybite gwoździem nogi obie: Synu Maryi, spełniona Twa najświętsza Męka. — Wszystkie narody przyjdą, pokłonią się Tobie.

WANDA MALICKA

Polacy na Litwie Sowieckiej

Warszawa — (IC) — W a-teistycznym piśmie "Argumenty" z 15 lipca bieżącego roku ukazał się artykuł Antoniego Federowicza, "deputowanego do Rady (Najwyższej Litewskiej SRR", zatytułowany "Z życia Polonii Litewskiej". Z artykułu tego przytaczamy najistotniejsze dane o Polakach na Litwie Sowieckiej.

Mimo dwóch repatriacji po ostatniej wojnie wielu Polaków dobrowolnie — pisze Federowicz — pozostało na Litwie, głównie w rejonie Wilna.

Spis ludności z 15 stycznia 1959 roku wykazał ich 230.000, to jest 85 procent ogółu ludności. Szesćciu Polaków jest deputowanymi do Rady Najwyższej Litewskiej SRR (Ryszard Bender, Władysław Rynkun, Julia Sinkiewicz, Danuta Linkiewicz, Antoni Federowicz, oraz Józef Legawiec). Józef Legawiec jest nawet deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR. O-

(Genua), w Anglii (Manchester, a ostatnio Londyn) i w Stanach Zjednoczonych — (Kenosha).

Zabroniony w Polsce "Rycerz Niepokalanego" wychodzi w językach: japońskim, włoskim, niemieckim, hiszpańskim i flamandzkim,

gółem w radach miejskich, rejonowych i osiedli robotniczych zasiada 277 Polaków, a w radach zaś wiejskich — 1.706.

Ogółem w około 300 szkołach, z tego jedna trzecia to szkoły średnie i ośmioletnie, uczy się języka polskiego. Są to przeważnie szkoły mieszane, polsko-litewskie, lub polsko-rosyjskie. Kadra nauczycielska dostarczana jest przez Wileński Państwowy Instytut Pedagogiczny oraz Szkołę Pedagogiczną.

W kinach Sowieckiej Litwy wyświetla się również polskie filmy: w 1961 roku było ich osiem, a w 1962 roku już dotąd 6. Bardzo popularny jest Polski Zespół Pieśni i Tańca przy Wileńskim Domu Kultury Republikańskiej Rady Zawodowej. Istnieje on od 6 lat i liczy 100 członków. Zespół występował m. in. również w Rydze, Mińsku, Lidzie i Grodnie. Zdobył on ostatnio miano "wzorowego zespołu republiki" i nazwę "Polski Zespół Ludowy Wiliia".

"Czerwony Sztandar" jest piśmie codziennym w języku polskim. Poza tym ukazują się cztery gazety międzyrejonowe, ukazujące się bądź w języku polskim i litewskim, bądź polskim i ro-

W KILKU ZDANIACH...

● Siniak "Made in Poland" rewelacja — (KAI) — Rzeszów W Fabryce Maszyn Elektrycznych w Tarnowie ruszyła produkcja dwóch nowych typów silników, które stanowią nie lada rewelację w tej dziedzinie.

● Elektryczny pocąg elektryczny — (KAI) — Warszawa — Rozpoczęły prace przy elektryfikacji linii kolejowej Katowice — Bielsko. Dzięki elektryfikowaniu 40 kilometrów linii kolejowej, zmagistrali oraz jej bocznych gałęzi na trasie Częstochowa — Zbierzduwo, pocąg elektryczny 1964 roku ma między innymi zjechać z Katowic do Częstochowy i Praga. Prace nad elektryfikacją podjęły przedsiębiorstwa Stal i Żelazo oraz Zakłady Metalurgiczne. Prace trwają od 4 kwietnia.

● Największy otwór wiertniczy w Polsce — (KAI) — Warszawa — Brygada Geologiczna Przedsiębiorstwa Geologicznego w Warszawie przekazała do eksploatacji najgłębszy otwór wiertniczy w Polsce. Otwór ma głębokość 170 metrów i trwa on do 4 kwietnia.

● Elektryfikacja linii kolejowych — (KAI) — Warszawa — Polscy planują elektryfikację linii kolejowej pierwszego stopnia. Prace nad elektryfikacją rozpoczęły się 107 procentach. Prace nad elektryfikacją rozpoczęły się 107 procentach. Prace nad elektryfikacją rozpoczęły się 107 procentach.

● Elektryfikacja linii kolejowych — (KAI) — Warszawa — Polscy planują elektryfikację linii kolejowej pierwszego stopnia. Prace nad elektryfikacją rozpoczęły się 107 procentach. Prace nad elektryfikacją rozpoczęły się 107 procentach.

Duszpasterz odpowiada

Sasiadka zwraca mi uwagę, że nie wypada, bym codziennie komunikowała. Kiedy rozmawiam z siostrą i siostrą. Mówi, że ja i siostra, w naszym miasteczku jak nasza siostra, że ja i siostra, w naszym miasteczku jak nasza siostra, że ja i siostra, w naszym miasteczku jak nasza siostra.

Na ogół ludzie myślą, że spełnia się dostatecznie. Obowiązek Chrystusowej miłości przez postawę krytyczną, negatywną; gdy nie buduje, nie wyrządza krzywdy i nie imi ła nie żyty. Mówi przy tym zachowywać w słońku do nich lodowała obojętność.

W stosunku do ludzi trójnych i przykrych w porównaniu z zwłaszcza w stosunku do naszych krzywdzieli, jest przekonanie, że "nie da się z nimi żyć", że kochać ich nie można.

Tak bardzo przywykli do takiej właśnie postawy, że co dzień, że już nie dostajemy nawet tego, iż jest to z naszej strony narządź zdrażda Ewangelii, że myślimy i postępując w ten sposób, przestajemy być chrześcijańskimi, świadkami obecności Boga, na ziemi i ponosząc sobiśka, odpowiedzialność za odejście naszych bliźnich od Niego. Oni bowiem w naszej egoistycznej i nieuczynnej postawie znajdują argumenty przeciwko religii Chrystusowej i jej zdolności przemianowania człowieka na lepsze.

● Elektryfikacja linii kolejowych — (KAI) — Warszawa — Polscy planują elektryfikację linii kolejowej pierwszego stopnia. Prace nad elektryfikacją rozpoczęły się 107 procentach. Prace nad elektryfikacją rozpoczęły się 107 procentach.

ZASADY HIGIENY DOJU

Podstawowa czynnością przed dojeniem jest umycie okolic wymienia oraz samego wymienia.

Wymię powinno być umyte ciepłą wodą o temperaturze około 38°C. Przy myciu zimną wodą, krowa zatrzymuje mleko w wymieniu i dłużej je „przypuszcza”. Natomiast po ciepłej wodzie krowa bardzo łatwo oddaje mleko.

Ludzie na swej odzieży i rękach przenoszą zarazki biegunki, tyfusu, szkarlatyny i gruźlicy, które mogą w czasie doju dostawać się do mleka i zakażać dzieci i dorosłych pływających do mleka. Po umyciu krowy gospodyni powinna więc umyć ręce.

Rozpoczynając doj należy pierwsze kropki zdoić do osobnego naczynia, mają one bowiem najwięcej bakterii. Można się również wtedy zorientować, czy w wymieniu

nie występują stany zapalne. W przypadku zapalenia wymienia mleko jest zbité w kłaczkę i ma żółtawo zabarwienie. Mleko z chorej ćwiartki wymienia trzeba zdoić do osobnego naczynia i wylać gdyż nie nadaje się ono do spożycia. Jeśli nie będziemy zdając mleka do osobnego naczynia, to nim zdajemy się zorientować, że wymię jest chore, pewna ilość mleka spłynie do wiadra i zakazi resztę mleka.

Po doju wymię należy jeszcze raz obmyć i wytrzeć do sucha.

Barczo ważną rzeczą jest dokładne mycie naczyń — wiader, wirołki. Niedokładne mycie naczyń powodować może również kwaszenie się mleka.

Przestrzeganie zasad higieny doju ma ogromne znaczenie dla zdrowia ludzi i zwierząt.

● **Produkcja kakao** w stanach północnych, zwłaszcza w Bahii, otrzymała nowy impuls dzięki nowym kredytom, opiece technicznej i nowoczesnym metodom eksploatacji.

● **Zagłębie ropy naftowej** w Saharze (Afryka) dostarczyło w 1961 roku prawie 18 milionów ton ropy naftowej. W r. b. produkcja Sahary podniesie się do 20,5 miliona ton ropy.

● **Mięso młodych kociaków** zmieszane ze zmielonymi kośćmi będzie sprzedawane przez amerykańską firmę Bob Baker w Stanach Zjednoczonych. Mięso to wykazuje wielką ilość wapnia tak bardzo potrzebnego dla dzieci.

● **Na pustynnych obszarach** Secchura, w Peru, odkryto już w 1958 roku bardzo bogate złoża fosfatu, obliczone na 38 milionów ton.

● **Firmy z Ameryki** amerykańskie i kanadyjskie sformowały specjalne wspólne przedsiębiorstwo pod nazwą „Midpepa Industries” eksportujące te największe złoża fosfatu na świecie.

● **Amerykańscy rolnicy i hodowcy** będą posługują się małymi samolotami i helikopterami celem użyczenia roli i pastwisk, zwłaszcza w miejscach trudno dostępnych dla maszyn rolniczych.

● **Liźbia wypadków** na drogach 17 państw europejskich w ciągu 1960 r. doszła do 51 tysięcy zabitych oraz 1.703.572 rannych — według statystyki podanej przez Organizację Narodów Zjednoczonych.

● **Departament Rolnictwa USA** ofiarował dla biednych żyjących w państwach demokratycznych 2.268.000 kg. maki pszennej (grubo ziarnistej) i 54.432.000 kg. oleju roślinnego.

● **Ponad tysiąc statków** przeszło przez Kanał Panamski podczas mała br., z tego 984 statki handlowe. Opłata za przejazd wszystkich statków w powyższym miesiącu wyniosła ponad 5 milionów dolarów.

● **Przy współpracy** technika żydowskiego, Aleksandra Zarchin — Stany Zjednoczone budują cztery maszyny przetwarzające wodę morską na wodę słodką. Każda z tych

maszyn przerobi dziennie 228 tys. litrów wody morskiej. Narazie 3.800 litrów takiej wody kosztować będzie mniej niż dolara, później — mniej niż 40 centów.

● **Na rynek amerykańskich** ukazała się nowa lampka reżna, dająca światło żarówki o 50 wat. Nowy wynalazek ten daje oświetlenie na przeciąg 15 godzin bez przerw.

● **Cena samochodów** w Brazylji poszła znowu w górę, począwszy od 15 lipca. Utrzymały się w cenie jedynie samochody typu Dauphine i Renault Gordin.

● **Paulistanski Związek Handlowy** udziela swym członkom — kursów marksizmu, by ich zapoznać lepiej z tym systemem, co tyle zamieszania się w umysłach klasy pracującej.

● **Ideę „Wspólnego Rynku w Brazylji”** lansuje doskonały tygodnik „Politica e Negócios” (PN), celem ujednostajnienia cen artykułów pomiędzy poszczególnymi stanami, z tym zastrzeżeniem, że stany północne płacą by trochę drożej za towary ze stanów południowych i odwrotnie. W tym wypadku — poszczególne stany musiały by znieść swe taryfy celne, które tak bardzo utrudniają przewóz towarów z jednego stanu do drugiego.

● **Na najbliższej światowej konferencji Kawy**, Brazylja domagać się będzie podwyżki na swą kwotę eksportową w liczbie 20 milionów worków, podczas gdy dotychczasowa kwota wynosiła 17,5 miliona worków kawy — rocznie.

● **Nowy aparat przeciw szumom** ukazał się w USA. Polega on na tym, że wysysa drgania falowe poprzez głośniki, których ucho ludzkie nie słyszy. Drgania te przerywane na 2-3 sekundy okazały się nieznacznie dla szumów, opuszczających z tego powodu siodły i składy.

● **Brak pszy zielonej dla krow** wpływa decydująco na zmniejszenie się tłuszczu w mleku. Środkiem zaradczym jest dosypanie do paszy trzciwiej 400-500 gramów kwasu węglowego (bicarbonato de sódio).

● **Liga rioska**: Vasco — Botafogo 1x0, Portuguesa — São Cristóvão 3x1, Fluminense — Campo Grande 1x0; Bangú — Madureira 3x0, Olaria — Cantão do Rio 2x0.

● **Liga paulistańska**: Ferroviária — Palmeiras 3x1, São Paulo — Guarani 3x1, Corinthians — Juventus 1x1, Comercial — Portuguesa 4x2, Esportiva — Taubaté 0x0, Santos — Prudentina 2x0, Prudentina — Jabaquara 2x1, Palmeiras — Guarani 2x0.

● **Liga kurtybska**: Bloco — Olímpico 2x2, Atlético — Primavera 3x1, Coritiba — Rio Branco 3x1, Seletto — Britania 2x1, Guarani — Água Verde 0x0.

● **Liga gauszowska**: Grêmio Pelotas 1x0, Brasil — Juventus 1x1, Internacional — Floriano 3x0, Guarani — Flamengo 2x1.

● **Liga santskataryńska**: Atlético — Paissandu 1x1, Palmeiras — Paula Ramos 1x1.

● **Prawo-szkrydłowy** — rezerwa jedenastki Brazylji — Jair należący do klubu paulistańskiego Portuguesa — wyjechał do Włoch by bronić barw drużyny Internacionale. Klub włoski zapłacił za gracz 160 tys. dolarów, gwarantując mu 160 tys. kruczejów gazy miesięcznej.

● **America z Rio zwyciężyła** drużynę portugalską Belenense 2x1 i 1x0 w meczach, które są dalszym ciągiem międzynarodowego turnieju w Nowym Jorku. By zostać mistrzem.

● **Firma brazyljska „Atlante S. A.”** zainstalowała gablenty dentystyczny we wnętrzu kamionety „Combi”, by tym sposobem ułatwić dentystom ich wyjazd do interloru.

● **Reformę rolną** na własną rękę przeprowadza spółka kolonizacyjna w dorzeczu rzeki S. Francisco (Minas), rozdzielając 900 km obszar na 12 tys. działek o 50 tys. metrów kwadratowych każda. W ciągu 5 lat nowi właściciele spłaci cenę w sumie 400 tys. kruczejów, pod warunkiem jednak, że roczny jego dochód wyniesie 30 tys. kruczejów. W zamian otrzyma on od Spółki 20% zysku ze swej produkcji rocznej.

trzem turniej — America musi wygrać spotkanie z czeską drużyną Duklas.
● **Doskonali napastnik** — Real Madrid — Del Sol przeszedł do wioskowego klubu Juventus, który zapłacił zań 160 milionów kruczejów. Jest rekordowa cena w nabytciu gracza z roku bieżącego.

● **Santos góruje jest stracił tytuł mistrza Ameryki Południowej** lub zmuszony do rozegrania jeszcze jednego meczu z Penárol, z powodu zajęcia na boisku, podczas których sędzia — Robles został ranny w głowę przez flaszkę rzuczoną przez jakiegoś zawodnika kibica Santosu.

● **Reprezentacja tenisowa Meksyku** wyeliminowała z mistrzostw o Puchar Davisa najlepsze rakiety USA, zwyciężając w stosunku 3x2, wywołując sensację w świecie sportowym.

● **Mistrzostwo zawodów piłkarskich juniorów** przyniosło miłe niespodzianki. Jedenastki Parany i Santa Catarina zakwalifikowały się do pół-finałów, po odniesieniu dwóch zwycięstw. Parana spotkała się z São Paulo, a Santa Catarina z reprezentacją rioską.

● **Polska szermierka** może ponownie poszczycić się wspaniałym triumfem. Szabliści polscy podtrzymali wielką tradycję i zdobyli w Buenos Aires tytuł drużynowego mistrza świata. Pawłowski, Zia, Piłkowski i Ochyra zdobyli 5 punktów wyprzedzając Węgry 4 p., ZSRR — 3 p. oraz Włochy — 0 p. Polacy w drodze do sukcesu zwyciężyli Włochów 12x4.

Spotkanie ze Związkiem Radzieckim było bardzo trudne i zakończyło się po zaciętej walce remisem 8x8 (trafienia 66x66). Mecz z Węgrami był wielką dla obu stron decydującą. Wspaniale spisali się znowy Jerzy Pawłowski, który stał się też ojcem pięknego zwycięstwa.

● **Final w drużynowych mistrzostwach świata** w wysiłkach żużlowych odbył się w miejscowości Slany (Czechosłowacja) i przyniósł zwycięstwo zespołowi Szwecji 36 p. Polska zajęła trzecie miejsce — 20 p.

Trudności hodowlane w Republice Środkowo-afrykańskiej

Rząd Republiki Środkowo-afrykańskiej zamierzając do wzrostu pogłowia w tym kraju opracował ciekawy system wypoczyniania zebu (bydło domowe — ma na grzbiecie garb łuszczykowy).
Od wielu lat istniało tam przekonanie, że można by bez specjalnych trudności zwiększyć pogłowie posiadanej bydła (dotychczas 500.000 sztuk), ale napatykano: — choroby zwierząt i brak zainteresowania hodowlą wśród ludności.

ceństwo zarażenia zebu pasozytami w strefach, gdzie założono hodowle. Sprawdzono też gatunki zebu szczególnie odporne na zarazki murchy tse-tse. By natomiast zainteresować rolników hodowlą opracowano ciekawy system, polegający na tym, że wypoczywa się im małe stada zebu liczące od 5 do 10 sztuk, zobowiązując ich do zwrotu takiego samego stada po upływie 5 lat. Zebu wyhodowane w tym okresie czasu stanowią już własność rolnika.

● **Przy współpracy** technika żydowskiego, Aleksandra Zarchin — Stany Zjednoczone budują cztery maszyny przetwarzające wodę morską na wodę słodką. Każda z tych

Otica Curitiba
CURITIBA
PONTA GROSSA

ROMAN WACHOWICZ

Marysia wystawiła głowę przez otwór „facjaty” i przedzierała się z całą gromadą na ziemi uporczywym: kuku!... i coraz chowała głowę.

Znoszona graty do kuchni, do izby zaniesiono obrazy świętych, stół, skrzynkę, łóżko i kołyskę.

Tomek Murmur już sobie oparł rękę na biodrach i nawoływał: — a krzątał mi się!...

— Podeprzyj się jeszcze drugą ręką Tomek, — wołała Magda Figurawa.

Antoś Brzącek wpędził do „czupiradła” kurę z kurczętami i kogutem. Budek wziął dwa prosięta zamknięte w skrzynce, podszedł i wpuścił je do chlewka, a kiedy Antoś podbiegł, aby mu pomóc, odezwał się do niego półgosem: — wszelkie urazy jakie były między mną, a nim, poszły w niepamięć. Ty o tym wiesz. Dzisiaj daję mu ze serca to prosięta, niech się dorabia, bo wart.

Debiński i Figura sadzili rzędami przywiezione pomarańcze i pesyki. Kobiety zadbały o kuchnię. Brzącek starym zwyczajem biegł po wodę. Po wykonaniu najpilniejszych robót, chłopci rozchodzili się po gospodarstwie i szli po zagonie polnym, który ciągnął się płaszczyna aż za górę.

Chłopcy i dziewczęta strącały owoce z piniora CAIUVA, które dojrzewały o trzy miesiące później od pierwszych. Pała ognisko, sypią piwniagi w płomienie i wygrzebują pieczone.

Mantinio słysząc harmider przewozin, krzyk dzieci, nawoływania nieznaną mową, stuk młotków, brzęk blach, oraz nowe dzwonki pasących się koni w lesie, zawołał Kasildę, zebrał mniejsze dzieci i przyszedł do sąsiada, bo był zaproszony.

Przybysze stanęli gromadką na podwórku. Troje dziewczynek tuliło się do spódnicy matki. Kasilda z zapartym tchem patrzyła na stroje kobiet i szepnęła do męża: — ale wystrójone, same kwiaty...

Mantinio uśmiechnął się, kiwnął rudą głową, poprawił skórzany pas i pociągnął za plecy wypchany pugilarsy razem z dwururkowym pistoletem, jako że nie było potrzeby trzymać pistolet na podórzedziu.

— Boa tarde! — odezwał się śpiewnym podzwonieniem.

— Kto to? — pytały kobiety między sobą.

— Maryna! zawołał Debińskiego, bo kabukry przyszli — wołała Magda.

Kobiety zapraszały do wejścia, na co tubylec zaprzeczał głową, że nie rozumie.

Weronka otarła ręce o fartuch, pobiegła do gromadki i wzięła mniejszą dziewczynkę na ręce. Mała Kasilda wyrwała się z niemalym protestem i krzykiem: não!... mamãe!... i rozplakała się.

Weronka czym prędzej pusiła dziewczynkę i wzięła pod ramię matkę i prowadziła do kuchni, a za nią podreptały i dzieci. Usadowiła ich na ławce, wyjęła z rondla parę kawałków mięsa i gościła rudawę dzieci i brązową Kasildę.

Mantinio tymczasem usiadł na leżącym wierzchołku piniora, cmił leniwie pajowca i czekał na wracających chłopów.

SZERSZENIE W RAJU

SPOŹNIONY POSEL

Nie widać, nie widać — troszczył się Wachadło, coś widocznie zaszło.

— Florku, biegnij na spotkanie braciszka, choć ku Kamiennej — nawoływał kucharz.

— Eh, co tam na Kamienną!... Ja polecę aż na Ingwas, ale muszę sobie wzięć wiązki trzciny, bo iglice w lesie mokre. Kiedy Florek związał ostatnią pochodnię, psy u Mantinia zaszczękały, a Gustek przeprawiał się przez groble zalaną wodą z jakimś niesamowitym worem na ramieniu.

— Co cię tak zamroczyło? — burczał Figura.

— Droga śliska, omijanie wody po drodze, to i czas leci, a na tódkę czekać musiałem, a woda na rzece od góry do góry, do tego Rudy dał obiad i kazał przeczekać burzę. Jestem i macie; przysłał nam dwie derki, mówię, że będzie mróz, a i flaszec wsunął do worka.

— Dobry zrobił uczynek — mruknął Kuba.

Na widok pełnej butelki, chłopom zrobiło się raźniej i zauważyli, że zimno rozluźniło swoje szpony.

MRÓZ

Nad ranem wiatr ustał i zaległa cisza. Puszcza stanęła w kleszczach mrozu. Rechot i klaskanie biał upilkły. W oddali przerywały ciższą nocną dzwonki pasących się koni należących do fazendeira Franciniana Lucia Mantinia.

Zimno dostało się z łatwością do „czupiradła” przez dziurawie ściany i bez zwłoki podmuchiwało na pogromców puszczy przez drągi i liście w postaniu, ale przez derki z Krakowa i Podola nie zdołało przeleżeć; zdołało tylko musnąć ich po plecach i dało znak do wstawania.

Oj, to, to, to — wstając — burczał Figura i przy każdym odezwanu, buchały mu z ust kłęby pary.

— Bo co, Pietrek gadał? — dociekał Brzącek.

— Nie Pietrek, ale dzisiaj kurza tak starzy jak i młodzi; każdy puszcza dym i nikt nie zabrania.

— Tee, świszczypało — odezwał się zawstydzony kucharz, że dał się złapać na powiedzonko, aleś dobrze zrobił, żeś przyniósł koce z Ukrainy, bo dzwoniłobyśmy zębami, jak konie Mantinia... burczał kuchcik, myjąc się nad niecką wody.

Szron bieleł się na polanie, ale słońce weszło nad las i wnet zamieniło go na sączące się strumyki wody. Kałuże zaczęły parować i małe chmurki rozpraszają się w igrających promieniach. Zapach zwarzonych mrozem traw oznajmiał zbiorową śmierć słabych roślin.

ŁZY W POPIELE

Tego dnia ciosali resztę krokwi. Antoś tkuł w nieckach i ścierał kamieniem węgiel na proch, aby sznur ciesielski w nich zanurzył i wybić resztę linii. Wachadło obliczał i segregował budulec.

Chłopcy w potudnie wyrwali się na gołębie. Pierwsza rapuka była wywrócona; w drugiej siedział jeź. Cygan z daleka jeżył się na jeża i

BEZSENNOŚĆ

Bezsenność należy do pewnych schorzeń. Jest to stan, który bardzo męczy. Naturalnie lekarze stosują najrozmaitsze środki, które pomagają, ale przyzwyczajanie się do nich jest szkodliwe i często po pewnym czasie środki przestają działać, gdyż organizm przyzwyczaja się do nich. Aby leczyć bezsenność, trzeba znać jej przyczynę. Co powoduje, albo pogarsza bezsenność? Przemęczenie narządków jak kawa, herbata i papierosy.

Jakie mamy rodzaje bezsenności? 1 - Natury fizycznej: do czego trzeba zaliczyć: nie trawienie i wszystkie dolegliwości fizyczne.

2 - Natury duchowej: różne troski życiowe, które zakłócają nasz system nerwowy i przy wrażliwości nie dają spać.

3 - Złe warunki higieniczne: brak powietrza (mieszkanie źle przewietrzone albo zamknięte okno na noc).

Sen zakłócają nie tylko hałasy, ale również denerwujące rozmowy przed snaniem, lektura, oraz telewizja.

Najgorszym naszym wrogiem jest strach. Często zamyślenie, że nie będziemy spać, kładziemy się do łóżka i to właśnie jest przyczyną bezsenności. Znam ludzi, którzy spali całą noc albo przynajmniej większą jej część, ale ponieważ byli przekonani, że spać nie będą, sen ich był niespokojny i nie pokrzepił ich.

Co robić, gdy nie można zasnąć?

Nie trzeba się tym przejmować. Zacząć sobie spokojnie myśleć o rzeczach, o których nie ma się pojęcia, o notowaniach, stwarzając obraz, w których nasza fantazja się nie wysila. Gdy to wszystko nie pomaga, trzeba zdobyć nie na energię, wstać i otworzyć okno, zrobić kilka głębokich oddechów, nawet kilka ruchów gimnastycznych; gdy boli głowa, napić się szklankę zimnej wody. Często po takim chwilowym zmęczeniu i położeniu się na prawy bok, sen przychodzi. Czasem powodem bezsenności jest głód. Jeżeli ktoś je koło bardzo żwoliwie, to może godzinę przed snaniem wypić szklankę wody z cytryną, lekkiej herbaty lub Omomalitny i do tego zjeść jeden lub dwa biskwity. Jeszcze lepiej zastąpić to jakimś owocem.

Na koniec o trudnym bysianiu dzieci. Ostatnio bylam zapytana przez matkę o robic, bo syn jej, ośmiolletni chłopak, nie może zasnąć aż do godziny 12 w nocy. Swoja bardzo prostą radą pomogłam dziecku. Zabrałam na półtorę godzinę przed snaniem patrycz na telewizję, kazać dziecku pobiegać po dworze, przewietrzyć dokładnie mieszkanie, ostatni posiłek dać dwie godziny przed snaniem, szklankę Omomalitny lub Horliku godzinę przed snaniem oraz na noc uchylić okno.

Celina Tarnawska Busza.

cyfki le wstrzyknięte... Właściwość o tych badaniach opublikowana została w lamach "New York Herald Tribune". Artykuł nosi tytuł: "Chemioterapia w walce z rakiem" i poświęcony jest badaniom, prowadzonym w Instytucie Weizmana nad chorobą raka. Po dokonaniu opisu metod stosowanych w tej dziedzinie, przez Instytut Weizmana, wspólnie z ośrodkiem badań

son", dr. Lavi stwierdza: "Człowiek szukał zawsze wsad roślin lekarstwa na rozmaite bóle i dolegliwości. Wiele lekarstw figurujących w spisach farmaceutycznych, rosnie wokół nas i nie są one bardziej egzotyczne aniżeli dynia czy kabaczek. Nadzieja, że te naturalne środki stanowią cenną broń w walce przeciw rakowi, są czymś daleko więcej, aniżeli tylko optymistycznym przypuszczeniem" — konczy swój artykuł dr. Lavi.

SEN I WYPOCZYNEK

Dla osiągnięcia krzepiącego snu trzeba stworzyć odpowiednie warunki: dobrze włożony pokój, jeżeli to tylko możliwe — okno otwarte przez całą noc, wygodne łóżko. Na wygodne łóżko składają się sprężysty materac, niezbyt miękki, miękka lekka poduszka raczej płasko położona, koldry możliwie najlżejsze, ale dające jak najlepsze ciepło. Lepiej przykryć się jedną otwartą kołdrą, aniżeli mieć kilka wstęgi. Pościel powinna być codziennie wietrzona, ale trzeba dbać o to, żeby była doskonale sucha.

Przeladowany żołądek może niepokoić w nocy — każdy musi wynaleźć swój złoty środek.

Dzieci w wieku szkolnym potrzebują dziesięciu godzin snu, dorośli osmiu. Wiele jest jednak wyjątków z tej reguły, szczególnie w Anglii, gdzie klimat usposabia do snu. Są ludzie, którzy doskonale funkcjonują fizycznie i psychicznie przy sześciu godzinach snu; są znowu inni, którzy są przytomni dopiero po dziesięciu. I w tym wypadku winę każdy musi znaleźć w sobie. Należy tylko pamiętać, że można się z łatwością przyzwyczaić do nadmiernej długiego spania, które nie wpływa dobrze na energię i przedsiębiorczość.

Przy wyteżonej pracy i nerwowym trybie życia, poza snem organizm potrzebuje jeszcze trochę wycoczynku w ciągu reszty doby. Najlepszy jest wycyznek, kiedy za-

równo ciało jak mózg odpoczywa. Ale wielu sądzi, że zmiana jest najlepszym wycoczynkiem, dla jednych partia brydza, szachów, dla innych tenis, dla jeszcze innych ksiązka lub rozmowa są tym odpoczynkiem. Znowu więc każdy musi dla siebie znaleźć najlepszy środek do celu i możliwie najprzyjemniejszy.

Jeżeli jednak chodzi o całkowity odpoczynek ciała i umysłu, to jest nim tak progowane w krajach anglosaskich odprężenie, relaxation. W Stanach Zjednoczonych, a ostatnio i w Anglii, są nawet specjalne zakłady, w których ludzie uczą się sztuki odprężenia. Idealnym odprężeniem jest całkowity odpoczynek ciała i umysłu — wyłączenie z mózgu wszelkiej myśli. Trzeba się nauczyć dać ciało taki bezład wycoczynku, jak bezład wycoczynku, jaki zaobserwować można u kota, a umysł — żeby użyć banału — porównania — trzeba umieć wyłączyć jak aparat radiowy. Kilka minut takiego zupełnego wycoczynku krzepi na wiele godzin, dlatego warto ćwiczyć się w sztuce całkowitego odprężenia.

FABRYKA GUKIERKÓW

Sprzedaje się Fabrykę Cukierków, świetnie prosperującą. Warunki nabycia, do omówienia ułatwia się płatności. Zainteresowani wini zgłaszać się między 9 a 12-tą i 13 a 15-tą codziennie. Traktować: Alameda Cabral, 461.

Ogóre lekiem na raka?

Instytut Weizmana w Izraelu przeprowadza doświadczenia dotyczące wpływu specyfików produkowanych z roślin należących do rodziny dyniowatych (ogórki, dynie, czerwone arbuzy, kabaczki) na doświadczalne nowaraka rakowe wywołane u myszy. Takie same doświadczenia dokonywane są również na

kotach i psach. Eksperymenty te przeprowadzane są wspólnie z ośrodkiem badań medycznych przy szpitalu "Bejlinson".

Dwa krystaliczne specyfiki produkowane z soku roślin, należące do rodziny Ecballium Ellaterium (gatunek ogorka) wykazały już, iż działają niszczycielsko na nowaraka rakowe u myszy. Spe-

ROMAN WACHOWICZ

obwachuwał klatkę, bo znał się już na jego kolcach. Zwierzátko wystraszone turkotało i w drgawkach syptał kolce w swojej obronie, ale nic nie pomogło, bo pogromców puszczy tykotem i kolcami nie odstraszył. Skończyło się na tym, że Wachadło niektnął się mięsa z jeża, z czego kuczek się cieszył i jego porcję zagarnął dla siebie. Kiedy wieczorem Wachadło krzyknął: "fajrant!" Figura zawołał młodzików i urznel jeszcze kilka suchych klocków, wnieśli do ranszy, aby palić ognisko całą noc, bo spodziewali się silnego mrozu. Wieczorem niebo migotało i mruętało rozrządzonymi do białości gwiazdami. Wojciech Wachadło do późnej nocy opowiadał przy ognisku, różne przeżycia w Polsce, a szczególnie pożeganie z wojska Franciszka Józefa. — Tajemnicze te, dopiero dzisiaj wyciągam z mojego serca, bo na drugiej półkuli świata, nikogo nie narażę. Ale wy dobrze, żebyście wiedzieli. Kilku z nas tylko zebrał oficer i pod słowem przysięgi powiedział nam na pożeganie: Chłopakom i Brzackowi wyciągnęły się szyje. Cóż to będzie za przysięga, to strasznie silne słowo, to tak samo jak i śmierć! Wachadło mówił dalej — kapitan wyciągnął z kieszeni metalowe ptaszki i powiedział: — to są orły polskie, daję wam po jednym jako świętości symbol. Wnet będziemy walczyć o wolność tego znaku — czuwajcie! I uścisnął nam ręce, tak serdecznie, że do dziś czuję przypływ jej mocy i ciepła. — I była wojna? — zapytał Gustek. — Nie było, ale będzie. Wojna musi być o wolną Polskę. — To i tam duszą biednych Polaków? — zapytał Florek. — Trudno, musimy przelcierpieć aż wygramy i zastanowić się na chwile. — Zanim się chycą, to sobie już uskładamy pieniądze i pojedziemy prac zbójów... dodał Gustek i ze złością poprawiał kloce na ogniu. — Gdybyście wiedzieli — prawil Wachadło dalej — jak w Polsce jest pięknie, jakie tam życie miłe, jak tam młodzież śpiewa, jakie łąki z kwiatami, lasy z grzybami, czyste podszycia kniei... Tutaj piniory piecze się w popiele, podobnie jak tam parobcy pasac konie nocami, pięką kartofle, nieraz wygrzebane na obcym zagonie. Młodzież przyspiewuje do siebie z łąki na łąkę, na fujarkach wygrzywa, a późną nocą słowiki śpiewają, tak że człowiek musi kochać taki kraj... i Wachadło umilkł, bo głos mu się załamał i krople też tęsknoty padały z oczu szycząc w gorącym popiele. Gustek z kąta spozierał na byłego kaprala i przysięgał sobie w duszy, że jutro wystruże fujare z trzciny i coś podobnego tak zagra, że wszystkim serca pokruszy, Mantinio na czworakach podejdzie do "czupradła", aby się przysłuchać, a on będzie tylko grał i grał, bo tutaj nie ma koni do paszenia. Gdy nad ranem wszyscy twardo zasnęli, śnili o lasach i słowkach, o łąkach kwieciastych, polach pszenicznych. W tem Figura odezwał się: — Kumie! Coś się pali, może ranszo?... Wszyscy poruszyli się i podnieśli głowy. — Fryszczy!...

SZERSZENIE W RAJU

—Przyszy, ale nie ogień — odezwał się Brzącek, który wnet spenetrował tajemnicę szmerów — to deszcz leje. — Nie może być! — sprzeciwił się Gustek i wystawił rękę przez dziurawą ścianę — prawda, kropki. — W Brazylii — mówił zresztygnowany kucharz — to tak, że jak po deszczu mroz, to po mrozie deszcz. Odtąd nastaly dni ciepłe z przelotnymi deszczami, które zwiaslowaly pogodną zimę. Wylane wody z wolna opadały; z cuchnących glonów unosił się zapach zgnitych ryb.

ZBUDOWALI DOMEK Z FACJATĄ NA STO LAT

Zakopali w ziemię sześć grubych kambarowych słupów, w kształt ciosanych, żółtych i pachnących smołą. A także przystawili od razu i werandę. Obili szczerlinie ściany, włożyli okna z sześcioma szybami, dwu drzwi do wejścia i jeszcze jedne w środku izby, heblowane na fugę; drzwi i zamki skrzyżowały żelazem; podłoga heblowana; ławy, z grymasem przybite do ściany; zapach smoły dodawał świeżości i uroku nowemu mieszkaniu. Dach pod sznur gontem bity. Kuchnia z jednym przemieszaniem — z dobudówką komory obok, tak że dachy spajały się z dachem izby. Wzdłuż ich złączenia umocowali koryto wykopane w kłocu piniora. Wynna ta zbierała ścieki z obu dachów i z szumem wylewała wodę do ogrodu. W kuchni klepisko popękało tysiącami szpar zeschmiałego błota. Nieco w kącie palenisko, koło którego stały ławki i półki przybite do ściany na ganki. W drugim kącie stał stół krzyżak, w trzecim kącie piec do chleba pobielony popiołem, w ostatnim rogu domu otwieraly się drzwi zamkane na drewniany kotworetek. Z okrajków desek postawiono jeszcze kurnik i chlewik, jedną struną oparte o wierzchołek leżącego piniora.

PRZEWOZINY

Przed nowe lśniące białością zabudowania zajechaly trzy wozy dobytkiem młodego gospodarza Wojciecha Wachadły. Jakkolwiek nie przywieźli oni na nich pełno narzędzi i grabów, przewieźli jednak początkującemu gospodarzowi serotonu: ciepłe serce, zdrowie i otuchy i pomocy. Na pierwszym wozie siedziela Weronka i Wachadło. Nowa młoda kanka paszczy tuliła dziecię do serca i spozierała na swoja kleność, słońcu gurgodę. Sama promieniująca zdrowiem i urodą jak kwiat, oddezwiała się szczęśliwa: —Zbudowali!... Nawet wierzyć się nie chce, że człek ma swy dach nad głową. Młodziej skacze z wozów, gospodarze wiążą u hamulców lejce i wyprzedzają. Koło zagrody zaroiło się od ludzi starych i młodych. Zeszeli z wozu i sędziwy Dębinski. Chustki i barwne spodnice migotały jak motyle na zieleniego boru. Dzieciarnia od razu zaczęła nawoływać się i krzyać po izbie i strychu.

— A po co? — flegmata nie pyta kelnera. — Proszę, ciech on też tego nie wie. Roztargiona Reporter: — Czy pan gra z oknem otwartym, czy zamkniętym? Gwiazda filmowa: — Nieży w życiu nie spałam z zamkniętym oknem. Cmentarze są pełne ludzi niezastąpionych. Kupowanie na raty — Wskanie się z placeniem. Należy pamiętać o tym, że życie jest ulicą jednokierunkową. Fraszkii szpitalne. Mój sąsiad gorzko ubolewał. Nagła mnie — jechał — krew zalewała. Dopiero później wyjechał. Zje miał na myśli transfuzję krwi. Chirurg zalany w szpitalu. Rezultat — sekcja zwłok.



PARA DEPUTADO ESTADUAL Thadeo Sobocinski CANDIDATO DE COMPANIA da colônia polonesa, em terras dos lavradores, da pequena industria e do pequeno comércio Lutou pela DEMOCRACIA em a F.E.B. no Itatia. ESCRITÓRIO: Rua Volanteiros da Pátria, 475 - 11 andar - Sala 1.202 - Edifício ASA - Curitiba - Paraná

Pracowite elegantki

Korespondentka berlińskiego dziennika, Annelise Nowak, pisze z Warszawy o polskich kobietach: "115 warszawianek przypada na każdych 100 mężczyzn, mieszkających w stolicy. Ale kiedy się idzie ulicami Warszawy, można przypuszczać, że kobiety mają jeszcze większą przewagę. Warszawa zdaje się być miastem kobiet. Elegantki, żywe, sympatyczne warszawianki - wszystkie jedno młode czy starsze - stanowią nieodłączną cechę obrazu miasta. Nie-

którzy turyści zagraniczni uważają, że warszawianki są zbyt elegantkie, ekstrawaganckie i rozpieszczone. Ale ludzie ci nie znają warszawskich kobiet. Prawda jest, że lubią one porządnie i elegantnie się ubierać i nosić ozdoby biżuterii. Ale jednocześnie również prawdą jest, że w Warszawie 42 procent - wszystkich zatrudnionych stanowią kobiety, że na wszystkich niemal stanowiskach pracy można je znaleźć".

Czy włosy lubią słońce?

Nie. Stają się pod jego wpływem suche, matowe i wypadają jak siano. Potem przeciąca jesień jest z nimi masę kłopotów. Nie radzimy robić trwałej ondulacji ani na dwa tygodnie, ani - tym bardziej - na dwa dni przed urlopem. Włosy świeżo skręcone trwają i codziennie wilżone w kąpieli dają w sumie klasycznego a rozpaczliwie wyglądającego "baranka". Koniecznie natomiast trzeba pójść do dobrego fryzjera i kazać sobie ostrzyć włosy

na krótko, zgrabną, a wygodną w czasie urlopowych kąpieli i plaży przyurko. Jeśli komu jest dobrze w gładkim uczesaniu - niech sobie takie wybierze. Jeśli ktoś inny woli włosy puszyste, radzimy nakreślić je na niezbyt grube waleczki oraz klipsy, skryć głowę pod płazowym kapeluszem lub chusteczką, po południowy spacer fryzura będzie wyglądała tak, jak na drugim zdjęciu.

Sily zbrojne Azji stanowią potężną groźbę dla wolnego świata

Komunistyczne sily zbrojne w Azji liczą ponad 200 dywizji, 4 000 samolotów odrzutowych oraz marynarkę obejmującą okręty podwodne, krążowniki i torpedowce. Szeregowały te dostarczone zostały kongresowi amerykańskiemu w dorocznym sprawozdaniu nad stanem obrony, przygotowanym przez międzynarodowe biuro rozwoju i współpracy z departa-

mentem stanu oraz departamentem obrony. Sprawozdanie obejmujące rok, kończąc się dnia 30 czerwca 1961 roku, dodaje, iż sily zbrojne sowieckie w Azji, Chin komunistycznych, Korei północnej i Wietnamu stanowią potężną groźbę dla bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie i Stanów Zjednoczonych.

Roślina przeciwko szczerom i myszom. - Dwaj zoologowie rumuńscy odkryli skutecznego sposobu usuwania szczerów i myszy z mieszkań. Wystarczy zmusić je do wdychania zapachu liści rośliny o łacińskiej nazwie cynosolsum. Kilka liści tej rośliny złożonych w miejscach gdzie gryzonie znajdują się pozytywnie, doprowadza do śmierci myszy w ciągu trzech dni a szczerów w przeciągu tygodnia. Okazuje się, że lisie cie obok olejków zapachowych, zawierają różne alkaloidy, między nimi dwa, które powodują u myszy i szczerów paraliż układu nerwowego.

Kości nosorożca pod Warszawą - Podczas prac kanalizacyjnych w Pruszkowie pod Warszawą na głębokości 5 m. znaleziono kości nieznanego zwierzęcia.

Archeolodzy po zbadaniu orzekli, że są to szczątki nosorożca i tura. Jest to trzecie odkrycie kości nosorożca w okolicach Warszawy; pierwszego dokonano w roku 1882, drugiego w 1926.

Żywe szachy. - W Pałacu Sportowym na Łazienkach w Moskwie odbyła się niezwykła partia szachowa między mistrzem świata Botwinnikiem a b. mistrzem świata Smyslowem. Szachownicy

stanowilo boisko oznaczone w czarne i białe pola szachowe, a figurami byli przebrani w odpowiednie stroje sportowe, którzy dokonywali ruchów zgodnie z poleceniami mistrzów.

Wriatki w regule - W Cambridge przeprowadzono ankietę, z której wynika, że dzieci które ssa palec wykazują się niernymi postępowaniem i nauczanie i nie mogą pożytkować się sukcesami uniwersyteckimi. Nie ulega wątpliwości, że wyniki tej statystyki, tak zresztą jak i wiele innych, należy przyjmować z pewną rezerwą. Napoleon I ssał na przykład wielki palec gdy był chłopcem a było to przesadą twierdzić - nawet dla uczonego brytyjskiego - że to właśnie doprowadziło go do Waterloo do Świętej Heleny.

Picasso taternikiem. - Picasso jest najbardziej młodzieńczo osiemnastolatkiem świata. Idąc w ślady Michała Anioła zamierza on zaatakować bloki skalne na Górze Sagro na wysokości 1700 m., gdzie w słynnym marmurze kararyjskim wykute rzeźby na cześć istniejących tu od tysiący lat kamieniołomów. Na gorze tej znajduje się także prace innych rzeźbiarzy.

DZIAŁ POETYCKI

PIEŚŃ O FLADZE

Jedna była... gdzie? pod Tobrukiem. druga była... hej! pod Narwikiem, trzecia była pod Monte Cassino, a każda jak zorza szalona biało-czerwona, biało-czerwona! czerwona jak puchar wina, biała jak śnieżna lawina, biało-czerwona. Zebrały się nocą flagi, flaga fladze dodaje odwagi: - No, noo, nie bądź taka zmartwiona: Nie pombie i moce piekła, jam ciebie, tyś mnie urzekła, nie zmożę cię bombą ni złotem i na zawsze zachowasz swą cnotę i nigdy nie będziesz biała i nigdy nie będziesz czerwona, zostaniesz biało-czerwona jak wielka zorza czerwona, czerwona jak puchar wina, biała jak śnieżna lawina, biało-czerwona.

KS. WŁ. MUSIAŁ, C. M.

Migawki z podróży do "ZIEMI OCZEKIWANEJ"

statku alarm. Wszyscy z pokładu udają się do kabin. Obowiązkowe nałożenie pasów bezpieczeństwa. Jeszcze jeden sygnał i już wszyscy na pokładzie. Młodzi i starzy, dzieci i niemowlęta, wszyscy w pogotowiu.

Gibraltar, to obrzymia góra i to wyjątkowo ostro strzelająca w górę na tle innych wyrasta ono wprost z morza. Szczyt pokryty warstwą śniegu, poniżej nagosć, to znów nieco zieleni, a na zboczach przyczepione wspaniałe budowle stanowiące miasto.

A jak wygląda sama cieśnina? Wydałoby się, że to tylko wąski przesmyk. Nic podobnego. Ładna mi cieśnina. Kilku kilometrów przestrzeni wody obramowana górami, z tym że chyba nie zbyt głęboka. Kilka kilometrów ostrego pogotowia paradyjnej jazdy, sygnał i rozejście się do kabin. Atlantyck tuż przed nami. Szybko oddalamy się od ładu. Morze i tylko morze. Tu i ówdzie we mgłę widać szczytki ładu. Pierwsze godziny na pełnym morzu dało się zaraz odczuć. Większe wychylenia i balansy Cesariego dają się coraz bardziej we znaki, a więc do łożka.

11-VI - godz. 8.30 dobijamy do zatoki Lizbońskiej. Z dala wita nas obrzymia postać Chrystusa Pana z rozpostartymi ramionami. Rzekłbyś, że Chrystus zadolowany z naszego przyjazdu, bo jak obydwoje wyciąga swoje ramiona, na powitanie swych dzieci. I znowu to samo. Wsiadanie, wsiadanie, ładowanie, przygotowanie do dalszego rejsu.

O 17,00-tej ruszamy dalej. Tym razem już do Rio de Janeiro. Dziewięć dni na pełnym Atlantyku. 9 dni całkowicie oderwani od ładu. Ostatni skrawek ładu cieszy jakoś oko ludzkie. I już ład znikł z przed naszych oczu. Morze i morze. Tylko słońce nas nie opuszcza a właściwie daje się coraz bardziej we znaki. Wieczorem zaś jak dla zakochanych towarzyszy nam księżyc. Dni na statku są do siebie niesamowicie podobne. Monotonia poczyna dawać się coraz bardziej we znaki.

12-VI - od rana przechodzę jakiś kryzys morski, co już ma poza sobą mój przyjaciel podróży. Wszystko mi się kręci. Pod nogami, koło mnie nie i odczywiście najbardziej w głowie. Całe szczęście, że apetyt dopisuje i to pono trzyma na morzu. Od 12-tego rozpoczyna się zmiana czasu, codziennie o pół godziny w tył.

13-VI. - Samopoczucie prawie że dobre. Głupie nieco uczucie, bo nie widzi się nie ładu. Mijamy wyspy Kanaryjskie. O tym świadczy dobry odbiór Eltry, aparatu radiowego. Pięć o tym świadczy muzyka wysp kanaryjskich, chyba nie mniej piękna niż same wyspy. Odbiór po paru godzinach zaczyna słabnąć a

lecz wołały flagi: - nie płaczące, choćby jeden strzepek na maszcie, nikt się zmienić barw nie ośmieli! Z pod Tobruku i z pod Murmańska, niech nas pedzi dola cyganka, zostaniemy biało-czerwone, nie spoczniemy biało-czerwone, czerwone jak puchar wina, białe jak śnieżna lawina, biało-czerwone.

O północy, przy zielonych stolikach, modliły się diaby do cyfr, były szarfy, orderzy i muzyka i stukał czarny sztyr.

Diaby w swoim sercu głupim, bo niedobrem rozwijały biało-czerwony problem.

Łkała flaga: - Czyżbym powinna zginąć, bo - jestem inna? że nie taka... dyplomatyczna, że - tragiczna, że - nostalgiczna,

ta od mgieł i od tkliwej rozpacz i od serca, które nie nie znaczy, flaga jak ballada szopenowska, co ją tkala sama Matka Boska.

Ale wtedy przyszła dziewczyna i uniosła flagę wysoko, hej! wysoko! ku samemu obłokom! jeszcze wyżej! gdzie się wszystko zapomina, jeszcze wyżej, gdzie jest tylko sława i Warszawa, moja Warszawa!

Warszawa jak piosenka natchniona, Warszawa biało-czerwona, Czerwona jak puchar wina, biała jak śnieżna lawina, biało-czerwona, biało-czerwona, hej! biało-czerwona.

Konstanty Ildelfons Gałczyński

Objaśnienia

Konstanty Ildelfons Gałczyński (1905 - 1958), błyskotliwy poeta współczesny, był mistrzem satyry, groteski, żartu lirycznego. Zwolniony w 1945 r. z obozu jeńców w Niemczech, przeżył tam moment Jałty i Poczdamu, gdy to tytułem zamiany za służenie nam przyznane Ziemi Zachodnie odrywano od Rzeczpospolitej Ziemi Wschodnie. Wówczas to pod natchnieniem polity, napisał piękny wiersz, który przytaczamy. Później Gałczyński wrócił do Polski, pisywał do krakowskiego "Przekroju" i wydawał swe napozor często dziwaczne i przepojone subiektywizmem, zawsze jednak pociągające, kapryśne, urocze wiersze.

W podanym wierszu przeciwstawia polską ideowość, krętym machinacjom rządzących narazie światem sił materialistycznych.

Utworki: "Zaczarowana dorożka", "Słubne obrączki", "Niobe", "Wit Stwosz", "Wiersze liryczne" i inne.

potem całkiem zamiera. Można jeszcze usłyszeć murzynskie zawodzenia ale to już nie na naszą psychikę europejczyków. Muzyka Afryki dla afrykańczyków... Nasz Glinio poczyna coraz bardziej balansować a to ze względu na sily wiatu, który dmie od rana. Na pokładzie trudno wytrzymać. Po południu wiatr ustaje: Fale morskie słabną. Cesary nareszcie zachowuje się poważnie. Trzeba jeszcze zaznaczyć, że aczkolwiek do równika jeszcze mamy trzy dni jazdy, to jednak słońce jest już w zenicie, pozycja równikowa. Prazny niemiłosiernie. Od 11-tej do 17-tej nie wytrzymasz na pokładzie.

14-VI. Dziś już różnica czasu dwie i pół godziny. Słońce wyraźnie przesunęło się na północ. Odtąd dla nas północ będzie zawsze południem. Zmienił się układ sioneczny a raczej powiedzmy poprawniej, że ziemia zmieniła swoje położenie względem słońca. Na sobotę od kilku dni zapowiadają wielki bal równikowy. O tym nieco później.

Wieczorem o godz. 22,00 na horyzoncie morza pojawił się las światełek. Wśród pasażerów nastąpiło wielkie poruszenie. Dyskusja. Jedni twierdzą że wyspa, drudzy że ład a w końcu okazało się że to okręt pasażerski i to dość duży. Odległość od naszego około 2-3 km. Miłe uczucie że nie jesteśmy sami na morzu, że i inni są nam podobni. Długo patrzyliśmy na nikianny w oddali okręt. I znowu ta sama monotonia. Zatem co robić? Najlepiej iść spać, nieco odpocząć, aby jutro rozpocząć nowy dzień na morzu i to już ósmy z kolei.

15-VI podobny 14-mu a 16-ty nieco odmienny bo przejeżdżamy dziś równik. Do kolejki podano szampian. Kolacja także nieco lepsza. Pasażerowie jednak coraz bardziej znęcani. Wielu już nie przychodzi na posiłek. Choroba morska daje się coraz bardziej we znaki. Bal równikowy odbył się jednak w całej pełni. Oczywiście bez tradycyjnego wygłupiania się jak to pono ma miejsce na innych statkach. Tu wszystko odbywa się jak najbardziej poważnie. Tak poważnie, jak poważnym jest sam statek.

Od równika poczyna się źle dziać. Część pasażerów już nie wychodzi z kabin. Nawet ci którzy tańczyli i śpiewali, umilkli. Giulio Cesare miotany jest wiatrem i falami. Kolyśanka nie z tej ziemi. Na okręcie teraz tylko dobrze czują się dzieci. U nich nie widać żadnych zmian. Zdobywanie porcji obiadowych do żołądka odbywa się z wielkim trudem. Każdy broni się jak może, byle tylko nie wpaść w objęcia niemiłosierniej choroby morskiej.

Następne dni już nie przynoszą nowego. Nuda i nuda. Mała przestrzeń wody, kawałek nieba i ciągle kolyśanie to stały program dnia. To poczyna dobić. Myśli się tylko o ładzie. Ocho, już poczynamy odbierać fale radiowe. Dobry obław. To znaczy że przybliżamy się do ładu. Patrze na mapę. Fakt, to przecież wprawdzie daleko, ale już ład Brazylii, Ziemi "Oczekiwanej".

Ciąg dalszy nastąpi.

DYSKUSJA NAD PRACĄ GENERALA MARIANA KUKIELA

"Dzieje Polski porobiorowe"

London — "Dzieje Polski porobiorowe" są wydarzeniem wyjątkowym i naukowym. Gen. M. Kukiel dał na 400 stronach wielki materiał, który opracował niezwykle skrupulatnie i fachowo wydał do Polski. Niechajże na Obchwały oraz firmament nauki Bolesława Świątczyńskiego.

Pod wydaniem każdej poważnej pracy historycznej zbiera się mnóstwo uczonych, którzy poddają ją krytyce. Po prostu o książkę jest warta jako dzieło nauki i sztuki itp. I tym razem sąla standardowa Instytutu im. gen. Sikorskiego napelnia się szczerymi, by wstuchac o powiedza o książce Kukielia fachowy.

Krytykować książkę Kukielia nie jest miło. Bo General to postać wybitna, związana tak z najnowszą historią polską jak i z przeszłością, a w walorze społecznym i oczywiście naukowym. Krytyka musi być rzeczowa, a nie może być zbyt ostra.

A oto mówią. Przewodniczący prof. B. Helczyński, mówią: Bielecki, Bielawicz, Ciolkoszowa,

Hoffman, Komarnicki, Piłkowsk, Sawczyński i Terlecki. Przewodniczący nie tylko, każdy ze swego punktu widzenia, i ze swej specjalności. Mówią lepij i gorzej, mówią głośno i cicho, mówią ze swadą i bez niej, jak to ale jednego nie można im zarzucić: by nie byli fachowcami.

Najciekawsze były uwagi Jana Bielawicza i Lidii Ciolkoszowej, gdyż ona mówiła o PPS, zaś Bielawicz o Stronnictwie Narodowym. Oboj okazuje się że jeśli idzie o sprawę PPS to są one nieomal bezbłędnie pokazane, zaś jeśli idzie o SN to interpretacja historycznych faktów, która podaje nam Kukiel, budzi u narodowców poważne zastrzeżenia, czemu dał wyraz red. Jan Bielawicz. Oczywiście, jako wybitny członek PPS, oraz Legionisty, który biorąc sam udział w wypadkach, mimo swej bezstronności jako historyk, jest stronnikiem jako aktor wydarzeń. Kukiel nie jest bezstronny, ale rozumiemy go, gdyż przemawia przez niego miłość.

Książka nie docenia wkładu do dzieł Polski Obozu Narodowego i Romana Dmowskiego.

Dr. Ciolkoszowa podniosła szereg drobnych przekroczeń w nazwach jeżeli chodzi o PPS, oraz niedocenienie dnia i maja przez autora, jeżeli chodzi o mobilizację do walki i prawa, ale jako całość jest historia Kukielia zgodna z tym, co socjaliści wiedzą o historii swego ruchu.

Plk. Sawczyński podniósł zalety dzieła. Umiar i trzeźwość książki Generala, jej obiektywizm. Jest to praca całego życia Kukielia. Mimo wyraznego posmaku gorzycy nie tuszuje ona prawdy, nawet gdy jest ona przykra. Podkreśla ona nieustanną dążność do uzyskania przez naród polski niepodległości. Dwa nurty się uzupełniały a to jeden pozytywistyczny a drugi rewolucyjny. Jedno tylko podsumowanie nam dając pojąć to nie przyjemną zacięłość, jaka dzieła ludzi Wielkiej Emigracji.

Red. Hoffman omówił sprawę ukraińską i białoruską książką, stwierdzając, że przedstawione są obiektywnie, choć zbyt ma-

ło opisane. Plk. Biegański, prof. Kumanecki, plk. Piłkowsk i omawiali historyczne ujęcie faktów, mając zastrzeżenia do jednych faktów, zgadzając się z innymi, że trafnie je Autor przedstawił. Zakończył wieczór przedkładając wykład o problemach kulturalnych, które przedstawia umiennie gen. Kukiel. Jeden z rozdziałów jest w całości poświęcony temu zagadnieniu, a w innym są części odnoszące się do nich.

Zwyczo oklaskiwano wywody poszczególnych prelegentów, którzy wiele pracy włożyli w krytykę pozytywną, która dała możność Generalowi w następnych wydanach książki wprowadzić zmiany.

Wieczór trwał dłużej niż podobne wieczory, z przerwą trzy godziny, ale nieomal wszyscy wytrwali do jego końca, ciekaw jak przyjeżdża będzie książka Kukielia przez historyków i literatów.

S. L.

("Gazeta Niedzielnia")

Lekarze:

DR. ED. TEMPSKI
Praktykował w szpitalach w Polsce.
Przyjmuje od godz. 8-ef do 12-ef.
Rezydencja: - Ulica 7 de Setembro 2330. - Fone: 4-5921
CURITIBA — PARANA

DR. GABRIEL NOWICKI
Dyplom Uniwersytetu Paryskiego Były Profesor Uniu. Paryskiego Był powrocie z Europy przyjechał: Farmacja Stieff, Pr. Tiradentes 530, od godz.: 9-13. — Rez.: Carlos de Carvalho 369, od godz. 15-17. Choroby ogólne. — Specjalność: schorzenia nerek i dróg moczowych.

Dr. LUDWIK RYDYGIER
Mówi po polsku. 4 lata praktyki w szpitalach USA. Kurs specjalizacji w New York, P.M.S.H. Choroby kisielki odechodowej, Hemoroidy, Fistuly i. t. p.
Kons.: R. Jos Bonifacio 110. Przyjmuje od 10-ef do 11:30 od 15-18. - Telefon: 4-8494.
Rez.: R. Amazonas Marcundes, 954, Bacacheri, - Tel.: 4-8473.

VARIZES - MICROVARIZES
Pernas inchadas - Uteradas - Pesadas - Doloridas - Com ezemas de causa varicosa - e hemorroidas, tratamento rápido sem operação
DR. MENDES ARAUJO
especialista nas doencas do reto e aparelho digestivo gastrite - Ulcera do estomago duoden - Prisão de ventre colites - Tratamento direto do intestino na disenteria amebiana - Rua Dr. Muricy, 439 5.º andar. - Fone: 4-0268 - das 9 às 12 e das 15 às 17 horas.

DR. ST. BEMBEN
Klinika ogólna: leczy choroby kobiece, choroby żołądka, wątroby i wewnetrzne.
Kons.: Praça Zacarias, 80. 3-ole pietro, sala 308. Przyjmuje w II, III i V od 9-12 i od 15:30-18:30; w IV i VII od 16-19.
Rez.: Rua Dr. Keller, 393 CURITIBA - Telefon: 4-2644

Dr. J. A. DOBROWOLSKI
Lekarz chirurg - Choroby kobiece. - Klinika ogólna.
Kons.: Praça Tiradentes, 332 Rez.: Rua Treza de Malo, 879 - Telefon: 4-6380
Przyjmuje od 9-11 i od 3-6.

DR. KOSSOBUDZKI

KLINIKA LEKARSKA - CHIRURGIA
Przyjmuje od 9-ef do 11-ef i od 14-ef do 17-ef
w CASA DE SAUDE SAO FRANCISCO
ul. São Francisco Nr. 147 - Telefon 4-5440
Rez.: Visc. do Rio Branco 1169 - Tel. 4-3776 - Kurtyba

Adwokaci:

DR. EDWARD ŻELAK
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Perneti n.º 10 4 pietro - Conj. 401 (Esq. Fr. Zacarias) - Edif. Quinco Cabral. - Telefon 4-0278
CURITIBA

DR. LUCJAN KASPRZAK
Praca Osório, 45, 1.º and. 105. Załatwia wszelkie sprawy adwokackie. - Przeprowadza naturalizacje.
MOWI SIĘ PO POLSKU

DR. PAWEŁ FILIPAK — FELIKS GOLAS
Rua Cândido Lopes, 205, 2.º andar - CURITIBA - PARANA
Przeprowadza sprawy adwokackie oraz prowadzi się Rachunkowość (Guarda-Livros). Przyjmuje się od godz. 9 do 12 i od 14 do 18:30. W sobotę od 9 do 12. Władają językiem polskim.

Dentyści:

DR. WINCENTY FLENIK
Godziny przyjęć: od 8-11 i od 2-6. Rua Voluntários da Pátria, 620 — Curitiba.
Dr. Hieronim Lubaszewski
CHIRURG-DENTYSTA
ROZMAWIA PO POLSKU
Przyjmuje codziennie od godz. 8-ef do 12-ef i od 13-ef do 18-ef.
Konsultorium i rezydencja: Rua Anita Garibaldi, 1218 - Atu de Baiko — CURITIBA.

DR. B. SIELSKI
Konsultorium: Rua Marechal Floriano 96, esquina da Rua 15 de Novembro, 8.º andar, sala 81, przyjmuje w wtorki, czwartki i w soboty od 9-11, od 2-7, a przy Rua Paulo Graesser 200, w środy i w piątki od 2-ef do 9-ef.

CASA SAITO LIMITADA

NAWOZY - MASZYNY - MOTORY
POMPY - TRAKTORY
NASIONA I WSZELKIE NARZĘDZIA ROLNICZE
Centrala - Ulica Carlos de Carvalho, 366 — C. P. 980
Skład filialny - Ulica 7 de Setembro, 1.910
KURTYBA — PARANA
PROSIE O KATALOGI I INFORMACJE.
Firma chce zadowolnić swoich klientów pod każdym względem.

Casa 3 "B" Casa Pavão

RUA RIACHUELO, 308 **RUA MAL. FLORIANO, 511**
HIPOLITA DOPIERSKIEGO
Ma na składzie tak w jednym domu jak i drugim wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, bućków, koszul. — Artykuły wórode dla mężczyzn, kobiet i dzieci.
PO CENACH FABRYCZNYCH — ATACADO E VAREJO.



ZEGARKI
OKULARY
BIŻUTERIA

CARL R. RAEDER
Rua Riachuelo, 147
CURITIBA

Retificadora BRASPOL LTDA.

Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. — Robota gwarantowana i szybka. — CENY PRZYSTEPNE.
Rua Marechal Floriano 1773 — Fone: 4-2635
CURITIBA — PARANA

A MODESTA

JANA GŁODZIŃSKIEGO
Rua José Bonifácio, 122
WIELKI WYBÓR OBUWIA I MATERIAŁÓW ŁOKCIOWYCH
PO CENACH BARDZO NISKICH.

AUSTRALIA

Polacy w pld. Australii

Liczbę Polaków w Pld. Australii nie da się dokładnie ustalić ale w przybliżeniu można przyjąć, że jest ich ponad 8.000. Dzieci, upozone w Niemczech a przyjeźdzone do Australii przed 10 lub 12 laty, na ogół mówią po polsku dość poprawnie, u mnie trochę czytają i piszą i — co najwazniejsze — czują się Polakami!

Na terenie Pld. Australii jest kilka miast i miejscowości, gdzie Polacy stanowią dość wysoki procent ogółu ludności. Do nich należą w pierwszym rzędzie sama Adelaide, pomato Ottoway, Croydon, Royal Park, Semaphore, Kibum i Enfield. Te miejscowości znajdują się stosunkowo niedaleko od Adelaide. Gawler jest już odcielegle przeszło 25 mil, Salisbury o 15 mil. Inne skupiska — jak Millicent, Naracoorte i Mt. Gambier odległe są od Adelaide o 300 mil.

Latwo można zauważyć, że rodziny polskie, osiadłe z dala od dużych miast, mają więcej łączności pomiędzy sobą, a rodzice — wleższy — wpływ na dzieci. Na ogół w dużych miastach młodzież zataca kontakt z rodzicami, często ma swoje własne mieszkania i zawsze najeżdża kółko znajomości, o czym często rodzice nie wiedzą. Na całą Australię jest tylko dwóch polskich kapelanów — ks. J. Kuczmanski i ks. J. Rutkowski.

Towarzystwo muzyczne
Im. F. Chopina

Z inicjatywy Anieli Reichner, nauczycielki języków obcych i muzyki, powstało stowarzyszenie w Melbourne Polskie Towarzystwo Muzyczne im. Chopina. Nowo-powstałe Towarzystwo stawia sobie za cel krzewienie kultury muzycznej oraz opiekę nad młodymi polskimi talentami muzycznymi ze stanu Wiktorii, jak również propagowanie muzyki wśród Australijczyków.

Zjednoczenie polonii wiktoriańskiej

Zjazd Polonii Wiktoriankiej (12-V-62) w Domu Polakim w Melbourne położył kamień węgielny pod gmachem międzyorganizacyjnej. Mimo podających zarzutów pod adresem Prezydium Rady Naczelnej Organizacji Polakich w Australii za zbyt pospieszne działanie, temuz Prezydium należało się szczerą wdzięczność za inicjatywę, która przyniosła już pierwsze owoce.

Zwycięstwo odniosła olbrzymia większość, złożona z działaczy wszystkich niomal organizacji — ROP-owskich i nie-ROP-owskich — wszystkich klubów, którzy w zjednoczeniu widzą przyszłość Polonii wiktoriańskiej. Do nich dołączyli wszyscy chwiejnie oraz lepij lub gorzej maskujący się oponenti.
W indywidualnym głosowaniu każda z około 40 organizacji nie zjawiały się na Zjeździe jedna lub dwie) wypowiedziały historyczne TAK na rzecz zgody.
Wybrana została komisja stowarzyszeniowa, z zadaniem opracowania statutu przyszłego Zjednoczenia

Życie i sprawy POLONII ZAGRANICZNEJ

Polaków w Wiktorii w terminie 3-miesięcznym zwołania zebrania wszystkich organizacji w celu zatwierdzenia statutu i uchwalenia powstania nowego ciała, obejmującego wszystkie organizacje.

Na wstępie Zjazdu ks. prob. J. Janus odmówił wraz z obecnymi modlitwę za pomysłność obrad. Mijm gestem był telegram Rady Organizacji Polakich na Tasmanii i przekazane przez obecnego na Zjeździe red. T. Karwieckiego zyczenia od Związku Polskie-szym taktem i wyczuciem przewodniczył p. Z. Drzymulski, który został również wybrany na przewodniczącego komisji. W skład jej ponadto weszli pp. R. Baumgart, R. Ciesielski, H. Jablonski, T. Ostrowski, inż. T. Podgórski i inż. S. Różycki.

Przeżyliśmy w Melbourne historyczną chwilę, która napawa optymizmem wszystkich Polaków dobrej woli.

"Tygodnik Katolicki".

USA

Wystawa wydawnictw Polonijnych

(KAI) W związku z listopadowym obchodem 15-lecia Instytutu Wiedzy o Polonii Amerykańskiej, nastąpi inau-guracja Muzeum Polonii Detroitkiej. Kierownictwo Muzeum IWPA, zapowiedziało u-rządzenie pierwszej wystawy wydawnictw polonijnych, które ukazały się w Detroit oraz prac o "polskim" Detroit.

KANADA

Zgon inż. Aleksandra Grzędzińskiego

Zmarł w Kanadzie dr. inż. Aleksander Grzędziński, prezes Stowarzyszenia Techników Polskich w Kanadzie, Professional Engineers' Zmarły przybył z Polski do Kanady w roku 1942 i zajmował tu szereg odpowiedzialnych stanowisk w przemyśle lotniczym. Był autorem wielu cennych prac techniczno-naukowych. Zmarł był bratem profesora Uniwersytetu lwowskiego zamordowanego w roku 1941 wspólnie z grupą innych profesorów tej uczelni przez Gestapo.

W. BRYTANIA

Polski portrecista maluje córkę Chaplina

Przebywający stale w Londynie polski artysta-plastyk, znany portrecista Feliks Fa-bin — ma w swym gabloku portrety szeregu znakomitych na skalę światową. Malował on m. in. portrety byłą prezydentką obecnego Pa-pleza. Jana XXIII, wielu czołowych polityków, znanych artystów, wybitnych przed-stawicieli sfer gospodarczych itd. Obecnie ma na sztalugach portret najstarszej córki "Króla komików" — Ger-raldiny Chaplin, która aktualnie występuje w Londynie — w filmie i balecie.

FRANCJA

O kulturze polskiej w Radio Francuskim

W ramach "Emmissions Culturelles" słuchacze radia francuskiego mieli możność wysłuchać ciekawych pogadank o kulturze polskiej. Cztery "conferences" francuskie Marii Kasterkiej w se-rii o Polsce: Historia Muzyki Polskiej (nadana dnia 2-go kwietnia) przeglad od średnio-wieczna aż do naszych dni. Trochę o muzyce średniowiecznej, potem renesansowej, wiek XVII i XVIII, główne miejsce zajmuje Chopin i jego dzieje, potem już tylko 3 naz-wiska, żeby nie znuzyc słuchaczy: Moniusko, Paderewski i Szymanowski.

Polacy we Francji (Les Polonais en France), temat bardzo trudny, bo bardzo bogaty, a trzeba się strzeżać, by wybierać, i nie dawać za dużo nazwisk. Emigracja roku 1831, jej działalność, Hotel Lambert, książę Adam, wielka rola Hotelu Lambert, szkoła dla panienek polskich, utrzymywana przez księżnę Annę Czartoryską i jej córkę hrabini Izę Działyńską, Zakład św. Kazimierza! Dużo miejsca poświęcono Towarzystwu Historyczno-Literackiemu i Bibliotece Polskiej oraz jej roli na gruncie paryskim. Emigracja 1863 roku i jej działalność. Komitet Polski, armia Hallera, Kongres Wersalski, Emigracja zarobkowa od 1922 — 1926 roku i później. Ostatnia Wojna. Kościół Polski w Paryżu. Seminarium polskie. Co dały Francji polskie emigracje (30 kwietnia).

Folklor religijny i historyczny (14 maja), Kult Maryjny. Św. Stanisław Szczepanowski i król Bolesław Śmiały. Świeci i królowie, Święty Jan Kanty. Legendy o Chrobrym i jego ryecz-zach. Legenda polska o Napoleonie.

Folklor popularny. Tradycje, pieśni stare, astronomia ludowa, Pan Twardowski między niebem a ziemią, legenda. Zwierzęta, ptaki, przyroda. W podaniach i legenda. Oraz przyszłowi. Sobótki i noc świętojanska, wianki. Legenda o kwiecie paproci (podlas-ka) (21 maja).

Delegaci na ogólny zjazd Polaków w W. Brytanii

London (EZN) — W wyborach delegatów na Ogólny Zjazd Polaków w W. Brytanii głosowało ogółem 13.052 osób. Liczba ta może jeszcze ulec pewnemu uzupełnieniu, gdyż niedawna brakujące dane z jednego obwodu w okręgu Swindon.

Delegaci na ogólny zjazd Polaków w W. Brytanii

London (EZN) — W wyborach delegatów na Ogólny Zjazd Polaków w W. Brytanii głosowało ogółem 13.052 osób. Liczba ta może jeszcze ulec pewnemu uzupełnieniu, gdyż niedawna brakujące dane z jednego obwodu w okręgu Swindon.

Paczki PEKAO do Polski

KTO UMIE KALKULOWAĆ, TEN WYSYLA POMOC DLA RODZINY I PRZYJACIÓŁ W POLSCE WYŁĄCZNIE PRZEZ PEKAO!
Bez ryzyka, bez cia i kłopotu, legalnie, szybko i sprawnie dostarcza przesyłki z zagranicy PEKAO. 4 miliony wykonanych zleceń z całego świata w ciągu 12-tu lat istnienia paczek PEKAO — jest świadectwem zaufania.
Polecamy przesyłki specyfikowane to jest wybrane z katalogów, albo przesyłki tak zw. "DO WYBORU", za które odbiorca wybiera potrzebne mu artykuły, względnie otrzymuje gotówkę.
CENTRALA i 12 Oddziałów w całej Polsce — szybko obsłużą Wasze zlecenia.
Po informację i katalogi prosimy zgłaszać się do PRZEDSTAWICIELKI PEKAO New York P. HALINY BERGMAN, São Paulo, R. Ana Cintra Nr. 295 a p. 51. — Tel.: 52-87-29.
Adres dla Korespondencji — Caixa Postal 5127

★ DISTRITO FEDERAL — Brasília — Novo sistema de segurança no aeroporto — O Ministério da Aeronáutica inaugurou novo equipamento para segurança das operações de pouso e de levantar voo no Aeroporto de Brasília. O sistema, tipo VOR (aproximação e aterragem) está instalado a 11 quilômetros da cabeceira da pista do Aeroporto de Brasília. O sistema, tipo VOR (aproximação e aterragem) está instalado a 11 quilômetros da cabeceira da pista do Aeroporto Internacional de Brasília e funciona conjuntamente com radiofarol e com o sistema ILS (novo instrumento), o que possibilita operações em condições atmosféricas desfavoráveis.

★ GUANABARA — Rio — Existe no Brasil grave forma de peste pulmonar — A peste pulmonar que matou o cientista britânico George Bacon, no Centro de Pesquisas Microbiológicas de Porton Downs, na Inglaterra, ainda existe no Brasil sob forma endêmica, nos Estados do Ceará, Paraíba, Pernambuco, Minas Gerais e Rio de Janeiro. Atualmente, a doença, naquelas regiões, já perdeu seu caráter de alta letalidade e rápida propagação, em face do bloqueio pelos sanitaristas do DNERU.

★ Rio — Lacerda alerta o ministro da Aeronáutica — O governador Carlos Lacerda enviou ofício ao ministro da Aeronáutica, alertando-o para o fato de que "elementos interessados na subversão da ordem vão tentar tomar de assalto terras da ilha do Governador, no período de 13 a 15 do corrente".

O ministro Reinaldo de Carvalho Filho determinou providências urgentes, visando apurar os fatos denunciados pelo governador da Guanabara.

★ Rio — Apreendido no Rio Contrabando de 100 milhões — Guiando-se por uma denúncia, agentes do Serviço Federal de Repressão ao Contrabando vasculharam a matriz e as lojas das "Casas Hundertfeld", apreendendo tecidos contrabandeados no valor de 100 milhões de cruzeiros, que serão levados a leilão.

★ Rio — Primeiro indio paraquedista — Entre os soldados do Núcleo de Divisão Aeroterrestre do Exército que receberam breve de pára-quedistas, em Deodoro, no

Rio, encontra-se um indio kalapalo, do Alto Xingú, (Mato Grosso) que resolveu deixar a tribo para viver na "Cidade Grande".

Tadeu Sales da Cunha foi o nome que "Saritô" (como era conhecido na tribo) escolheu para se registrar na Guanabara, quando aqui chegou com doze anos de idade, trazido pelo professor Boaventura Ribeiro da Cunha, do Serviço Nacional de Proteção aos Índios (SNPI).

★ SERGIPE — Aracaju — Mais cara a eletricidade em Sergipe — A Companhia Hidrelétrica de Paulo Afonso aumentou em 35% o preço da energia elétrica. Na capital sergipana as fontes governistas receiam que essa melhoria, às vésperas de eleições, exalte os ânimos da população.

★ PARANÁ — Londrina — Aniversário de fundação da cidade Cianorte — No dia 26 do mês passado foi comemorado, em Cianorte, o nono aniversário de fundação da cidade, centro geográfico e de abastecimento de uma região onde vivem atualmente 250.000 pessoas, aproximadamente. A população de Cianorte é calculada atualmente em 18.000 habitantes, ocupando uma área de 40.000 alqueires. Cianorte apresenta 1.800 construções no seu perímetro urbano. A produção de café na região é estimada, neste ano, em 870.000 sacas, sendo a do município de 400.000.

★ SANTA CATARINA — Florianópolis — Em Santa Catarina o marechal FAVORA, esteve em Santa Catarina, permanecendo três dias neste Estado. Visitou Joinville, Blumenau e Florianópolis, proferindo conferências sobre a atualidade política nacional.

★ PERNAMBUCO — Recife — Invasores de terras tinham arma militar — José Firmino, José Luis e José Barbosa, acusados de ter invadido a propriedade Esperança, em Bom Jardim, que foram presos pela polícia civil, estão à disposição do Exército, pois entre as armas que tinham foi encontrado um mosquetão militar.

Rir é o melhor Remédio

INCOMPRENSÃO
A patroa para uma criada, recém chegada do interior:
— Maria, vai ver se o agougueiro lá da esquina, tem pé de porco.
A criada foi e voltou:
— Minha ama, não sei, não pude ver.
— Ve o homem tem pé de porco, porque estava de botas...

ESCOLA
— Quero que você me dê agora alguns exemplos de superlativos. Você Eugênio, qual é o superlativo absoluto de superlativo?
— Morto, professora.
AS CAMISAS RIEM
Balconista: — Madame, estas camisas são de ótimo pano e até riem das lavadeiras.
A freguesa: — As que eu comprei eram iguais a estas. Riram tanto que já estão em frangalhos.

ESPERTOS
Os homens compreendem muito bem as mulheres, mas fingem não as compreender porque sai mais barato.

Sociedade União Juventus
RUA CARLOS DE CARVALHO 575
Dia 25 de Agosto — às 22,00 horas:
Grande Baile de Congratamento das Grupos Folclóricas participantes do IV Festival no Teatro Guairá.
Todas apresentar-se-ão com seus Trajes Típicos.
Orquestra: — SUMARE.
Bisio Wachowicz — Diretor Social

Não sou comunista porque o massacre da Hungria é uma página que a Democracia não pode esquecer.
Porque os fugitivos de Berlim atestam que a liberdade vale o risco que ela exige.
Porque uma centena de livros de famosos ex-comunistas me advertem que o comunismo é farsa e cegueira.
Porque o comunismo não tem consciência: são por que tantas muralhas e muros? E uma vergonha!
Porque os dirigentes comunistas não têm palavra; rasgam Tratados Internacionais em flagrante violação do Direito.

Porque eu quero que também em minha vida haja um grito de "Independência (também na Rússia) ou Morte!"
Porque o comunismo só fez os povos mais fortes, mas não mais felizes.
Porque o comunismo desconhece os Direitos do Homem.
Porque o comunismo é um Capitalismo de uns poucos.
Porque o comunismo, na vida prática dos povos, é um fracasso. Atesta o exemplo de Cuba.

Porque em Cuba, graças ao regime, o povo é levado em caminhões da Polícia, por falta de ônibus e lotações.
Porque na Rússia o chão de "minha" casa pertence ao Partido: a qualquer momento poderá haver um bota-fora.
Porque no comunismo a mulher precisa carregar pedras e dirigir lotações.

Porque no Paraiso Soviético em 1959 um pente estava custando Cr\$ 125,00.
Porque é melhor entrar na fila do feijão e comprar o quanto quero, do que ganhar do Estado menos do que preciso.

Porque no comunismo o que é meu é teu, mas o que é teu não é meu: ora, isso não é negócio.

Porque eu sou brasileiro, nacionalista 100%, progressista 100%, patriota 200%, e como tal amo o que amaram os meus antepassados. Como eles quero ter nas velas de minha vida a Cruz que descobriu minha terra; quero acreditar no meu semelhante e ao lado dele trabalhar, não para que o mundo se transforme num quimérico Paraiso, e sim, num mundo menos cheio de bombas e mais cheio de compreensão, boa vontade, amor e paz.

UMA BELA CARTA

Entredada ao Eng. Edmundo Gorbóliniski
Título e Prezado Amigo
Antes do mais, aceite meus calorosos parabéns pelo seu artigo "Escola Polono-Brasileira", publicado, nesta data, no jornal Diário de Notícias. É mais um raio de luz, que, projetado sobre o trabalho anônimo e desinteressado de um grupo de abnegados professores poloneses, focaliza a beneficência da iniciativa particular no espinhoso campo da instrução e educação no Estado do Rio Grande do Sul.

No seu oportuno e apreciado artigo falam, eloquentemente, os fatos e as cifras.

Em boa hora a semente da instrução foi lançada nos corações da criança, que, de outra forma, jamais teria tido a ventura de instruir-se e de projetar-se no cenário da vida social e econômica.

Que a geração contemporânea, tão regalada de meios e possibilidades educacionais, fique, ao menos, conhecendo a boa vontade e o esforço titânico, com que o imigrante polonês, entregue, apenas, a si próprio, timbrou em solucionar, em caráter de emergência e de amor à sua nova pátria, o problema educacional.

Um abraço do seu amigo
(a) Pe. Frei Alberto Stawinski

Reitor do "Seminário Seráfico São José", de Veranópolis — R.G.S.

● ARGENTINA — Buenos Aires — Frondizi pode sair da Argentina quando quiser — O ex-presidente Arturo Frondizi pode sair do país, se assim o desejar, segundo revelou o presidente José María Guido, em uma carta dirigida ao presidente de Honduras, Ramon Villeda Morales.

● Buenos Aires — Quinze países já reconhecem a Junta peruana — O ministro das Relações Exteriores da Argentina, Bonifácio de Carril, anunciou que o governo argentino reconhece a legitimidade da Junta Militar peruana.

● CUBA — Havana — Racionamento de pasta dental em Cuba — O Ministério de Comércio Interior e a Junta Nacional de Distribuição de Bastelecimento promulgaram regulamentação para a venda de pastas dentífricas na chamada zona da "grande Havana" e outras cidades.

O racionamento do artigo será feito da seguinte forma: um tubo médio por pessoa e por mês ou um tubo grande para cada duas pessoas; um tubo "gigante" para cada quatro; um "familiar" para cada seis ou um "econômico" para cada oito.

● EUA — Nova York — Transação comercial através do "Telstar" — O satélite "Telstar" de comunicações foi utilizado para fazer a primeira transação comercial por esse meio. A empresa aérea "Air France", de Paris, utilizou o "Telstar" para confirmar à sua sucursal de Nova York a reserva de uma passagem para J. Petit, homem de negócios de Paris, para um voo de Nova York a Cidade do México.

● CONGO — Leopoldville — Novas medidas de Leopoldville contra Katanga — Depois de proibir os aviões de pousarem em Katanga, o governo central congolês, para lutar contra a secessão katanguesa, acaba de proibir: 1) as firmas comerciais que têm sua sede em Leopoldville de ter sucursais em Katanga e vice-versa; 2) todas as comunicações diretas entre Katanga e o estrangeiro.

Mobilização Agrária do Paraná

A Comissão Executiva atual da M.A.P. paranaense os seguintes:

a) — Que envie telegrama ao Ministro Agr. Pres. do Brasil, Presidente do Superior Tribunal Eleitoral, de solicitação de decisão dessa Corte a favor da atribuição de cargo de deputado federal em substituição da data para a realização do "PLEBISCITO" de protestos contra o atual sistema de registro do Povo Comunista.

b) — Que indique outros quinze nomes para sr. FRANCISCO DE ASSIS filho de agricultores, professor jovem dedicado ao trabalho público, como merecedor de votos dos agricultores do Estado do Paraná, para a eleição estadual.

c) — Que o dr. ESTANISLAU PIASECKI, atual deputado federal, candidato apaludado, seja nomeado pelo M.A.P. para senador — excusando-se a Região Sul do Brasil — cumprindo o seguinte programa: TRATI — da agricultura (proferindo conferências pelo meio dia, pela tarde e à noite); AZUL; ainda no dia seguinte, M.A.P. (proferindo conferências, à noite, na região sul); O dep. Munhoz da Rocha Prado será acompanhado nos cursos por diversos estudantes e deputados estaduais e federais, assim como pelo Sr. Ostoja Roguski, Secretário Geral da M.A.P.

PAGINA DE SAUDADES E DE GRATIDÃO

XI

OSTOJA ROGUSKI

Em nossas atividades político-eleitorais — às quais nos referimos longamente em nossas crônicas anteriores — nunca nos faltou o estímulo compreensivo e a colaboração valiosa, porém discreta, do culto e abnegado Clero polonês, que dirige espiritualmente as comunidades das respectivas paróquias.

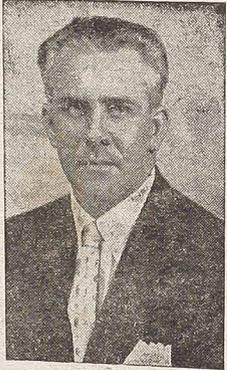
Assim, é com a maior gratidão que recordamos a companhia, em uma de nossas primeiras incursões pelo interior sul-paranaense, do venerando ex-provincial da Congregação da Missão de São Vicente de Paulo, Padre LUDOVICO BRONNY — hoje, com a bela idade de 85 anos, já merecidamente aposentado dos afazeres eclesásticos — cuja presença, prestigiosa e respeitada, infundia confiança e ânimo a todos aqueles que se acercavam de nós, para tratar e confabular sobre as primeiras eleições que se iriam ferir no Brasil, após o longo período

ditatorial do chamado "Estado Novo".

Esse discreto mas expressivo prestígio abriu-nos, a bem dizer, todas as demais casas paroquiais — e nesse exame retrospectivo dos acontecimentos políticos da nossa passagem pela vida pública — devemos confessar que, grande parte dos seus modestos triunfos, nós os devemos à orientação amigável e dedicada dos Padres dessa benemérita Congregação.

Seja-nos permitido, portanto, — nessa altura da nossa despretenciosa narrativa — determo-nos um pouco e prestarmos a nossa homenagem, em primeiro lugar, a aqueles que já deixaram o nosso convívio, mas que, em vida, semearam a bondade, a crença e a esperança em nossos corações.

Incluímos nessa galeria os seguintes sacerdotes, com a citação das paróquias, onde exerciam as suas atividades eclesásticas, no quadriênio de 1945 a 1949, tal como o temos anotado na respectiva época: JOSÉ JOAQUIM GORRAL — Abranches; JOÃO WISLINSKI — Santa Cândida; ESTANISLAU PORZYCKI — São Mateus do Sul; JOSÉ KLAPER — Contenda; JOÃO ZYGMUNT — Água Branca; SIMÃO SOJKA — Antonio Olinto, todos



DR. BRONISLAU OSTOJA ROGUSKI, autor de uma série de artigos sobre os pleitos municipais e estaduais do passado, nos quais os brasileiros de origem polonesa, graças à organização e à união, tiveram um papel de grande destaque.

da Congregação da Missão de São Vicente de Paulo. Dessa galeria da saudade não podemos deixar de excluir o Padre ALUIZIO DOMANSKI — grande alma e nobre coração — que, pertencendo à Ordem Secular, dirigiu a Paróquia de Campo Largo por longos anos. Irrmão do dedicado amigo, de saudosa memória — JOSÉ FRANCISCO DOMANSKI — que foi um dos fundadores do

Comité Cívico de Alistamento Eleitoral e companheiro prestativo de inúmeras viagens político-eleitorais pelo interior paranaense — não raras vezes o Padre DOMANSKI nos recebia, para um almoço ou para o café, em sua casa paroquial de Campo Largo, ministrando prudentes e sábios ensinamentos sobre o trato da causa pública, que a nossa inexperiência absorvia com grande avidez.

Em segundo lugar — e ainda em prosseguimento a esse fio de recordações — desejamos consignar o saliente papel que desempenharam em nossa passagem pela vida pública, quer estadual, quer federal, os sacerdotes, da tempera e da clarividência de um JOÃO CALKA — antigo redator do "LUD", ex-Superior da Congregação, ex-Diretor do Seminário Menor de Araucária e atual vigário dessa Paróquia; de um ESTANISLAU PIASECKI — um dos fundadores do "Lud", Provincial da Congregação até bem pouco; de um LUDOVICO BRONNY — a quem já nos referimos acima e à cuja verdadeiramente heróica e profícua vida sacerdotal, toda ela sacrificada em prol da coletividade e da sua Congregação, deve render a sua eterna gratidão a coletividade polonesa dos três Estados sulinos do Brasil.